UNE ✦ SACRA

Judaizm

Księga Liczb

(Bemidbar)

✦ ✦ ✦

Przekład Izaaka Cylkowa

Informacje

Język oryginału	Ancient Hebrew
Wersja	Przekład Izaaka Cylkowa
Wydanie	1
Przekład	Izaak Cylkow
Źródło	Sefaria — przekład Izaaka Cylkowa (1883–1908), za bibliepolskie.pl
Licencja	CC BY-NC-SA 4.0 · oryginał: Public domain

O tekście:

Czterdzieści lat Izraela na pustyni: spisy ludności, bunty przeciwko Mojżeszowi, zwiadowcy wysłani do Kanaanu, historia Balaama i przybycie na równiny Moabu. Po hebrajsku: בְּמִדְבַּר.

Czwarta księga Tory; hebrajski tytuł oznacza „na pustyni". Zawiera błogosławieństwo kapłańskie (6:24–26) — „Niech cię Pan błogosławi i strzeże" — wciąż wypowiadane przez kohanim w synagogach, oraz przykazanie dotyczące frędzli (cicit, 15:37–41), tworzące trzecią część modlitwy Szema.

Pokolenie, które wyszło z Egiptu, umiera na pustyni, a do ziemi wkraczają dopiero jego dzieci.

Źródło: https://www.sefaria.org/Numbers.1?ven=Bible_in_Polish%2C_trans._Izaak_Cylkow%2C_1841_-_1908_[pl]&lang=bi

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 27 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

Rozdział 10

Rozdział 11

Rozdział 12

Rozdział 13

Rozdział 14

Rozdział 15

Rozdział 16

Rozdział 17

Rozdział 18

Rozdział 19

Rozdział 20

Rozdział 21

Rozdział 22

Rozdział 23

Rozdział 24

Rozdział 25

Rozdział 26

Rozdział 27

Rozdział 28

Rozdział 29

Rozdział 30

Rozdział 31

Rozdział 32

Rozdział 33

Rozdział 34

Rozdział 35

Rozdział 36

ROZDZIAŁ 1

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi na pustyni Synai, w przybytku zboru, pierwszego dnia miesiąca wtórego, roku wtórego po wyjściu ich z ziemi Micraim, i rzekł:

2 "Zbierzcie poczet całego zboru synów Israela podług rodzin ich, podług domów ich rodowych - wykaz imienny wszelkiego pogłowia ich męzkiego.

3 Od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni w Israelu; tych uczynicie przegląd podług zastępów ich, ty i Ahron.

4 Przy was zaś niechaj będzie po jednym mężu z każdego pokolenia; mąż na czele domu swego rodowego będący.

5 A oto imiona mężów, którzy staną przy was: od Reubena - Elicur, syn Szedeura;

6 Od Szymeona - Szelumiel, syn Curyszaddaja;

7 Od Jehudy - Nachszon, syn Amminadaba;

8 Od Issachara - Nethaneel, syn Cuara;

9 Od Zebuluna - Eliab, syn Chelona;

10 Od synów Josefa: od Efraima - Eliszama, syn Amihuda; od Menaszy - Gamliel, syn Pedacura;

11 Od Binjamina - Abidan, syn Gideoni;

12 Od Dana - Achiezer, syn Ammiszadaja;

13 Od Aszera - Pagiel, syn Ochrona;

14 Od Gada - Eljasaf, syn Deuela;

15 Od Naftali - Achira, syn Enana;

16 Oto ci powinni być powołani od zboru jako naczelnicy pokoleń ojców swoich; wodzowie to tysięcy Israela."

17 I przyjęli Mojżesz i Ahron mężów tych, wyłuszczonych po imieniu;

18 Cały też zbór zgromadzili pierwszego dnia miesiąca wtórego, i zaczęli się wykazywać podług rodzin swych, podług domów rodowych swoich, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, podług głów swoich;

19 Jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi, - odbył on przegląd ich na pustyni Synai.

20 I okazało się synów Reubena, pierworodnego Israela, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, wszystkiego pogłowia męzkiego od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

21 Spisowych tych w pokoleniu Reubena: czterdzieści sześć tysięcy pięćset.

22 Synów Szymeona, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, popisowych jego podług wykazów imiennych, wszystkiego pogłowia męzkiego od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

23 Spisowych tych w pokoleniu Szymeona: pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta.

24 Synów Gada, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

25 Spisowych tych w pokoleniu Gada: czterdzieści pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt.

26 Synów Jehudy, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

27 Spisowych tych w pokoleniu Jehudy: siedmdziesiąt cztery tysiące sześćset.

28 Synów Isachara, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

29 Spisowych tych w pokoleniu Isachara: pięćdziesiąt cztery tysiące czterysta.

30 Synów Zebuluna, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

31 Spisowych tych w pokoleniu Zebuluna: pięćdziesiąt siedm tysięcy czterysta.

32 Synów Josefa: synów Efraima, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

33 Spisowych tych w pokoleniu Efraima: czterdzieści tysięcy pięćset.

34 Synów Menaszy, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

35 Spisowych tych w pokoleniu Menaszy: trzydzieści dwa tysiące dwieście.

36 Synów Binjamina, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

37 Spisowych tych w pokoleniu Binjamina: trzydzieści pięć tysięcy czterysta.

38 Synów Dana, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

39 Spisowych tych w pokoleniu Dana: sześdziesiąt dwa tysiące siedmset.

40 Synów Aszera, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

41 Spisowych tych w pokoleniu Aszera: czterdzieści jeden tysięcy pięćset.

42 Synów Naftali, podług powinowactwa rodzinnego, podług domów ich rodowych, podług wykazów imiennych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni, -

43 Spisowych tych w pokoleniu Naftali: pięćdziesiąt trzy tysiące czterysta.

44 Oto spisowi, których przegląd odbył Mojżesz i Ahron i książęta Israela, dwunastu mężów, po jednemu z każdego domu swego rodowego było ich.

45 I tak było wszystkich spisowych synów Israela podług domów ich rodowych, od wieku lat dwudziestu i wyżej, wszystkich stawających do broni w Israelu, -

46 Wszystkich spisowych tych: sześćkroć trzy tysiące trzysta pięćdziesiąt.

47 Lewici zaś podług szczepu rodowego nie stawili się do przeglądu między nimi.

48 Albowiem oświadczył był Wiekuisty Mojżeszowi tak:

49 "Tylko pokolenia Lewi nie obejmiesz spisem, a pocztu ich nie zbierzesz wraz z synami Israela;

50 A ustanowisz ty Lewitów nad przybytkiem świadectwa i całym przyborem jego i nad wszystkiem, co doń należy; oni nosić będą przybytek i wszystkie przybory jego; oni też usługiwać przy nim będą, a wokoło przybytku rozłożą obóz swój.

51 Ile razy wyruszy przybytek, złożą go Lewici, a ile razy stanie przybytek, ustawią go Lewici; postronny zaś, któryby przystąpił, śmierć poniesie.

52 I stawać będą synowie Israela każdy w obozie swoim i każdy przy chorągwi swojej podług zastępów swych.

53 Lewici zaś rozłożą się obozem wokoło przybytku świadectwa, aby nie przyszedł gniew na zbór synów Israela; i stawać będą Lewici na straży u przybytku świadectwa."

54 I uczynili to synowie Israela; stosownie do wszystkiego, co rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi, tak uczynili.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, i rzekł:

2 "Każdy przy chorągwi swojej, przy znakach domów swych rodowych, niechaj staną obozem synowie Israela; opodal, naokoło przybytku zboru niechaj staną obozem.

3 A rozłoży się obozem: na przedzie ku wschodowi chorągiew obozu Jehudy, podług zastępów swych: wodzem zaś synów Jehudy - Nachszon, syn Amminadaba.

4 A zastęp jego i spisowych w nim - siedmdziesiąt cztery tysiące sześćset.

5 A rozłoży się obozem przy nim pokolenie Isachara; wodzem zaś synów Isachara - Nethaneel, syn Cuara.

6 A zastęp jego i spisowych w nim pięćdziesiąt cztery tysiące czterysta.

7 Następnie pokolenie Zebuluna; wodzem zaś synów Zebuluna - Eliab, syn Chelona.

8 A zastęp jego i spisowych w nim - pięćdziesiąt siedm tysięcy czterysta.

9 Wszystkich spisowych z obozu Jehudy: sto ośmdziesiąt sześć tysięcy czterysta według zastępów ich; - ci pierwsi wyruszą.

10 Chorągiew obozu Reubena - ku południowi, według zastępów swych, wodzem zaś synów Reubena - Elicur, syn Szedeura.

11 A zastęp jego i spisowych w nim: czterdzieści sześć tysięcy pięćset.

12 A rozłoży się obozem przy nim pokolenie Szymeona; wodzem zaś synów Szymeona - Szelumiel, syn Curyszaddaja.

13 A zastęp jego i spisowych w nim pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta.

14 A następnie pokolenie Gada; wodzem zaś synów Gada - Eljasaf, syn Reuela.

15 A zastęp jego i spisowych w nim: czterdzieści pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt.

16 Wszystkich spisowych z obozu Reubena: sto pięćdziesiąt jeden tysięcy czterysta pięćdziesiąt według zastępów ich; - a ci w rzędzie wtórym wyruszą.

17 Następnie wyruszy z przybytkiem zboru obóz Lewitów w pośrodku tych obozów; jakim porządkiem spoczywać będą, takim i wyruszą, każdy w szyku swoim, przy chorągwiach swoich.

18 Chorągiew obozu Efraima według zastępów swych - ku zachodowi; wodzem zaś synów Efraima - Eliszama, syn Amihuda.

19 A zastęp jego i spisowych w nim: czterdzieści tysięcy pięćset.

20 A przy nim pokolenie Menaszy; wodzem zaś synów Menaszy - Gamliel, syn Pedacura.

21 A zastęp jego i spisowych w nim: trzydzieści dwa tysiące dwieście.

22 A następnie pokolenie Binjamina; wodzem zaś synów Binjamina - Abidan, syn Gideoni.

23 A zastęp jego i spisowych w nim: trzydzieści pięć tysięcy czterysta.

24 Wszystkich spisowych z obozu Efraima: sto ośm tysięcy sto, według zastępów ich; - a ci w trzecim rzędzie wyruszą.

25 Chorągiew obozu Dana - ku północy, według zastępów swych; wodzem zaś synów Dana - Achiezer, syn Ammiszadaja.

26 A zastęp jego i spisowych w nim: sześćdziesiąt dwa tysiące siedmset.

27 A rozłoży się obozem przy nim pokolenie Aszera; wodzem zaś synów Aszera - Pagiel, syn Ochrana.

28 A zastęp jego i spisowych w nim: czterdzieści jeden tysięcy pięćset.

29 A następnie pokolenie Naftali; wodzem zaś synów Naftali - Achira, syn Enana.

30 A zastęp jego i spisowych w nim: pięćdziesiąt trzy tysiące czterysta.

31 Wszystkich spisowych z obozu Dana: sto pięćdziesiąt siedm tysięcy sześćset; - a ci na ostatku wyruszą, przy chorągwiach swoich".

32 Oto spisowi synów Israela według domów ich rodowych: wszystkich spisowych w obozach według zastępów ich - sześćkroć trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt.

33 Lewici zaś nie stawili się do przeglądu między synami Israela, jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

34 I uczynili tak synowie Israela; jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi, tak rozłożyli się obozem przy chorągwiach swoich, i tak też wyruszali, każdy według rodzin swoich, przy domu swym rodowym.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 A oto rodowód Ahrona i Mojżesza, czasu którego przemawiał Wiekuisty do Mojżesza u góry Synai.

2 Oto synowie Ahrona: pierworodny - Nadab, następnie Abihu, Elazar i Ithamar.

3 Oto imiona synów Ahrona, kapłanów namaszczonych, których upełnomocnił dłoń do piastowania kapłaństwa.

4 Umarli wszakże Nadab i Abihu przed Wiekuistym, gdy przynieśli ogień nieuświęcony przed oblicze Wiekuistego - na pustyni Synai; potomstwa zaś nie mieli; a tak piastowali kapłaństwo Elazar i Ithamar przy Ahronie, ojcu swoim.

5 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

6 "Przywiedź pokolenie Lewiego, a ustanów je przed obliczem Ahrona, kapłana, aby usługiwali mu;

7 I aby pełnili straż jego i straż całego zboru przed przybytkiem zboru, sprawując służbę przybytku;

8 I aby strzegli wszystkich przyborów przybytku i straż synów Israela, sprawując służbę przybytku.

9 I przydasz Lewitów Ahronowi i synom jego; jako dar przydani mu będą z pośród synów Israela;

10 Ahrona zaś i synów jego ustanowisz, aby strzegli urzędu swego kapłańskiego; postronny zaś, któryby przystąpił, śmierć poniesie".

11 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

12 "Ja oto wziąłem Lewitów z pośród synów Israela miasto wszelkiego pierworodnego, rozwierającego łono z synów Israela; niechaj przeto będą Lewici Moimi.

13 Gdyż Mojém wszelkie pierworodne; od dnia, któregom poraził wszystkich pierworodnych w ziemi Micraim, poświęciłem sobie każde pierworodne w Israelu, tak człowieka jak i bydlę; Moimi niechaj będą".

14 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi na pustyni Synai, i rzekł:

15 "Policz synów Lewiego według domów ich rodowych, według rodzin ich; wszystkich płci męzkiej od miesiąca i wyżej policz ich".

16 I policzył ich Mojżesz według słowa Wiekuistego, jak rozkazano.

17 A byli oto synowie Lewiego podług imion ich: Gerszon, Kehath i Merary.

18 A oto imiona synów Gerszona według rodzin ich: Libni i Szymei.

19 A synowie Kehatha według rodzin ich: Amram i Ic'har, Chebron i Uzyel.

20 A synowie Merarego podług rodzin ich: Machli i Muszy. Oto rodziny Lewiego według domów swych rodowych.

21 Od Gerszona rodzina Libni i rodzina Szymei: te są rodziny Gerszonidów.

22 Spisowych ich według liczby wszystkich płci męzkiej od miesiąca i wyżej - spisowych ich siedm tysięcy pięćset.

23 Rodziny Gerszonidów za przybytkiem obozować będą, ku zachodowi.

24 Naczelnikiem zaś domu rodowego Gerszonidów - Eljasaf, syn Laela.

25 A pod strażą synów Gerszona w przybytku zboru będzie przybytek i namiot; pokrowiec jego i kotara u wnijścia do przybytku zboru;

26 I zapony dworca i kotara u wnijścia do dworca, otaczającego przybytek i ołtarz wokoło, i powrozy ze wszystkiém urządzeniem ich.

27 A od Kehatha - rodzina Amrama i rodzina Ic'hara i rodzina Chebrona i rodzina Uzyela: oto rodziny Kehatydów.

28 Podług wykazu wszystkich płci męzkiej od miesiąca i wyżej - ośm tysięcy sześćset pełniących straż przy świątyni.

29 Rodziny synów Kehatha stawać będą obozem po stronie przybytku, ku południowi;

30 Naczelnikiem zaś rodowego domu rodzin Kehatha - Elicafan, syn Uzyela.

31 A pod strażą ich - arka i stół i świecznik i ołtarze i naczynia święte, któremi służbę pełnić będą, i zasłona i całe urządzenie jej.

32 Naczelnikiem zaś nad naczelnikami Lewitów - Elazar, syn Ahrona, kapłana, ma on nadzór nad pełniącymi straż przy świątyni.

33 Od Merarego - rodzina Machlidów i rodzina Muszydów: oto rodziny Merarego.

34 A spisowych ich według liczby wszystkich płci męzkiej od miesiąca i wyżej - sześć tysięcy dwieście.

35 Naczelnikiem zaś rodowego domu rodzin Merarego - Curiel, syn Abichaila; u boku przybytku stawać będą obozem, ku północy.

36 A pod nadzorem i strażą synów Merarego: bale przybytku i wrzeciądze, i słupy, i podsłupia i wszystkie przybory jego, i całe urządzenie jego;

37 I słupy dworca wokoło, i podsłupia ich, i kołki i powrozy ich.

38 Obozującymi zaś z przedniej strony przybytku, przed przybytkiem zboru, ku wschodowi, będą Mojżesz i Ahron i synowie jego; trzymać im straż przy świątyni dla ochraniania synów Israela, albowiem postronny, któryby przystąpił, śmierć poniesie.

39 Wszystkich spisowych Lewitów, których zliczył Mojżesz i Ahron z rozkazu Wiekuistego według rodzin ich, wszystkich płci męzkiej od miesiąca i wyżej - dwadzieścia dwa tysiące.

40 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Oblicz wszystkich pierworodnych płci męzkiej z synów Israela od miesiąca i wyżej i sporządź wykaz imion ich.

41 I przyjmiesz Lewitów dla Mnie, Wiekuistego, miasto wszystkich pierworodnych z synów Israela; bydło zaś Lewitów miasto wszelkiego pierworodnego w bydle synów Israela.

42 I obliczył Mojżesz jako mu rozkazał Wiekuisty wszystkich pierworodnych między synami Israela.

43 A było wszystkich pierworodnych płci męzkiej, według wykazu imiennego, od miesiąca i wyżej, spisowych ich: dwadzieścia dwa tysiące dwieście siedmdziesiąt i trzy.

44 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

45 "Przyjm Lewitów miasto wszystkich pierworodnych z synów Israela, a bydło Lewitów - miasto bydła ich, - a niechaj będą Moimi Lewici, - Jam Wiekuisty.

46 A jako okup owych dwustu siedmdziesięciu trzech, zbywających nad liczbę Lewitów, z pierworodnych synów Israela, -

47 Weźmiesz po pięć szekli za głowę, wedle szekla uświęconego weźmiesz, po dwadzieścia ger w szeklu,

48 I oddasz te pieniądze Ahronowi i synom jego, jako okup zbywających nad liczbę ich."

49 I tak wziął Mojżesz pieniądze okupu od zbywających nad liczbę okupionych przez Lewitów;

50 Od pierworodnych synów Israela wziął pieniędzy tych: tysiąc trzysta sześćdziesiąt i pięć szekli, według szekla uświęconego.

51 I oddał Mojżesz te pieniądze okupu Ahronowi i synom jego, na wyrzeczenie Wiekuistego, jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, i rzekł:

2 "Zebrać poczet synów Kehatha z pomiędzy synów Lewiego według rodzin ich, według domów ich rodowych.

3 Od trzydziestu lat i wyżej do pięćdziesięciu lat, wszystkich zdolnych wstąpić do służby, aby pełnili posługę w przybytku zboru.

4 Oto przedmiot służby synów Kehatha w przybytku zboru: świętość świętości.

5 I wejdzie Ahron i synowie jego, gdy będzie miał ruszyć obóz i zdejmą zaponę zasłaniającą i okryją nią arkę świadectwa;

6 I włożą na nią pokrowiec ze skóry borsuczej i rozciągną oponę całą z błękitu z wierzchu i założą drążki jej.

7 A też na stół wystawny rozłożą oponę z błękitu i położą na nim misy i kadzielnice i dzbany i czasze do nalewania, a chléb jego ustawiczny powinien być na nim.

8 I rozciągną nad tém oponę karmazynową a przykryją ją pokrowcem ze skóry borsuczej i założą drążki jego;

9 Wezmą też oponę błękitną i nakryją świecznik dla oświetlania i lampy jego, i szczypczyki i popielniczki i wszystkie też naczynia jego do oleju, których używają przy nim;

10 I włożą go i wszystkie przybory jego w pokrowiec ze skóry borsuczej i położą na nosze.

11 Na ołtarz też złoty rozciągną oponę z błękitu i nakryją go pokrowcem ze skóry borsuczej, i założą drążki jego;

12 I wezmą wszystkie przybory służbowe, któremi posługują się w świątyni i włożą w oponę z błękitu i nakryją je pokrowcem ze skóry borsuczej i położą na nosze;

13 I oczyszczą ofiarnicę z popiołu i rozciągną na niej oponę purpurową;

14 I włożą na nią wszystkie przybory jej, któremi posługują się przy niej, - węglarki i widełki i łopatki i kropielnice, - wszystkie przybory ofiarnicy i rozciągną na niej pokrowiec ze skóry borsuczej i założą drążki jej;

15 A gdy dopełni Ahron i synowie jego okrycia świątyni i wszystkich przyborów świątyni przy wyruszeniu obozu, wtedy przystąpią synowie Kehatha, aby nieść; lecz nie będą dotykali się świątyni, aby nie pomarli. Oto brzemię synów Kehatha przy przybytku zboru.

16 A pod nadzorem Elazara, syna Ahrona, kapłana - olej do oświetlania i kadzidło wonne i śniedna ofiara ustawiczna, i olej namaszczenia: nadzór całego przybytku i wszystkiego co w nim, świątyni i przyborów jej."

17 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, i rzekł:

18 "Nie podcinajcie szczepu rodzin Kehatha z pośród Lewitów;

19 A oto co uczynić wam dla nich, aby żyli a nie wymierali, gdy przystępować będą do przenajświętszego: Ahron i synowie jego niechaj przyjdą i ustanowią ich, - każdego przy służbie swojej i przy brzemieniu swojém;

20 Ale niechaj nie przyjdą, by przypatrywać się rozbiórce świątyni, aby nie pomarli."

21 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

22 "Zebrać też i poczet synów Gerszona według domów ich rodowych, według rodzin ich.

23 Od wieku lat trzydziestu i wyżej do pięćdziesięciu lat, policzysz ich, wszystkich wstępujących w szeregi dla pełnienia posług w przybytku zboru.

24 Oto służba rodzin Gerszonidów przy robocie i przy noszeniu:

25 Nosić im opony przybytku i przybytek zboru, pokrowiec jego i pokrowiec borsuczy, będący na nim na wierzchu i kotarę wnijścia do przybytku zboru.

26 I zapony dworca i kotarę wnijścia do bramy dworca, otaczającego przybytek i ołtarz w około, i powrozy ich i wszystkie przybory ich służbowe; a wszystko, co należy przy nich zrobić, niechaj oni czynią.

27 Według rozkazu Ahrona i synów jego odbywać się będzie wszelka służba synów Gerszona, zarówno każde brzemię jak i każda robota ich; a ustanowicie nad nimi straż przy wszystkich ich brzemionach.

28 Oto służba rodzin synów Gerszona przy przybytku zboru; nadzór zaś nad nimi - w ręku Ithamara, syna Ahrona, kapłana.

29 Synów też Merarego, według rodzin ich, według domów ich rodowych policzysz, -

30 Od wieku lat trzydziestu i wyżej, do pięćdziesięciu lat policzysz ich, wszystkich wstępujących w szeregi dla pełnienia posług w przybytku zboru.

31 A oto wydział brzemion ich przy całej służbie ich przy przybytku zboru: bale przybytku, wrzeciądze jego, i słupy, i podsłupia jego.

32 I słupy dworca w około, i podsłupia ich, i kołki, i powrozy, i wszystkie przybory ich, ze wszystkiém co do służby należy; imiennie zaś policzycie przybory wydziału brzemion ich.

33 Oto powinność rodzin synów Merarego w całej służbie ich przy przybytku zboru, - pod nadzorem Ithamara, syna Ahrona, kapłana."

34 Policzyli tedy Mojżesz i Ahron i naczelnicy zboru synów Kehatha według rodzin ich, według domów ich rodowych.

35 Od wieku lat trzydziestu i wyżej, do pięćdziesięciu lat, wszystkich wstępujących w szeregi dla pełnienia posług w przybytku zboru.

36 A było spisowych ich, według rodzin ich: dwa tysiące siedmset pięćdziesiąt.

37 Oto spisowi rodów Kehatha, - wszyscy pełniący służbę przy przybytku zboru, których obliczył Mojżesz i Ahron z rozkazu Wiekuistego przez Mojżesza.

38 A spisowi synów Gerszona, według rodzin ich i według domów ich rodowych, -

39 Od wieku lat trzydziestu i wyżej, do pięćdziesięciu lat, wszyscy wstępujący w szeregi, dla pełnienia posług w przybytku zboru;

40 A było spisowych tych, według rodzin ich, według domów ich rodowych; dwa tysiące sześćset trzydzieści.

41 Oto spisowi rodzin synów Gerszona, wszyscy pełniący służbę przy przybytku zboru, których policzył Mojżesz i Ahron z rozkazu Wiekuistego.

42 A spisowi synów Merarego, według rodzin ich, według domów ich rodowych, -

43 Od wieku lat trzydziestu i wyżej, do pięćdziesięciu lat, wszyscy wstępujący w szeregi, dla pełnienia posług w przybytku zboru, -

44 A było spisowych tych, według rodzin ich trzy tysiące dwieście.

45 Oto spisowi rodzin synów Merarego, których policzył Mojżesz i Ahron, z rozkazu Wiekuistego przez Mojżesza.

46 Wszystkich spisowych, których policzył Mojżesz i Ahron i naczelnicy Israela z Lewitów, według rodzin ich, i według domów ich rodowych, -

47 Od wieku lat trzydziestu i wyżej, do pięćdziesięciu lat, wszystkich zdolnych przystąpić do wykonywania robót i podejmowania brzemion przy przybytku zboru, -

48 Spisowych tych było ośm tysięcy pięćset ośmdziesiąt.

49 Według rozkazu Wiekuistego przez Mojżesza ustanowił on ich - każdego przy służbie swojej i przy brzemieniu swojém, a przeznaczenia dla nich, - jak rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 5

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Rozkażesz synom Israela, aby usunęli z obozu wszystkich trędowatych, i wszystkich cierpiących na upławy, i wszystkich, którzy się zanieczyścili przy umarłym.

3 Zarówno mężczyzn jak i niewiasty usuniecie, po za obóz usuniecie ich, aby nie zanieczyszczali obozów swoich, w pośród których Ja przebywam".

4 I uczynili tak synowie Israela i usunęli ich po za obóz; jako powiedział Wiekuisty Mojżeszowi, tak uczynili synowie Israela.

5 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

6 "Powiedz synom Israela: jeżeliby mężczyzna albo niewiasta popełnili jakikolwiek grzech przeciw człowiekowi, dopuściwszy się tém występku przeciw Wiekuistemu, - a winną by była dusza ona, -

7 Niechaj tedy wyspowiadają się z grzechu swojego, którego się dopuścili, i zwrócą krzywdę w całości, a piątą część dołożą nadto i oddadzą temu, przeciw któremu zawinili.

8 Gdyby zaś nie miał ów człowiek bliższego krewnego, któremuby krzywdę wynagrodzić było można; wtedy krzywda wynagrodzona należy do Wiekuistego, - do kapłana, - oprócz barana odpuszczenia, przez który mu odpuszczoném będzie.

9 Wszelka też danina, ze wszystkich świętych darów synów Israela, które składają przez kapłana, do niego należy.

10 A co przez kogokolwiek poświęcone zostało, do niego należy; któremu kapłanowi je daje, do tego należy."

11 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

12 "Powiedz synom Israela a objaśnij im: "jeżeliby czyjakolwiek żona wykroczyła i dopuściła się wiarołomstwa względem niego, -

13 A złączyłby się z nią mężczyzna, obcując z nią, a byłoby to utajone przed oczyma męża jej, - ponieważ ukrywała się, gdy się zbezcześciła, - a świadka by nie było przeciw niej, a nie została schwytana;

14 A przypadłby nań duch zazdrości i podejrzywałby żonę swoję, któraby zbezczeszczoną była; albo przypadłby nań duch zazdrości i podejrzywałby żonę swoję, któraby zbezczeszczoną nie była:

15 Zaprowadzi wtedy mąż ów żonę swą do kapłana i przyniesie zarazem w ofierze za nią dziesiątą część efy mąki jęczmiennej, - nie wylewając wszakże oliwy na nią, ani położywszy na nią kadzidła, albowiem śniedna ofiara to zazdrości, śniedna ofiara pamięci, przypominająca winę. -

16 Przywiedzie ją zaś kapłan i postawi przed oblicze Wiekuistego.

17 I nabierze kapłan wody poświęconej w naczynie gliniane, i nieco prochu znajdującego się na toku przybytku weźmie kapłan i wsypie do tej wody.

18 I postawi kapłan niewiastę przed oblicze Wiekuistego, i rozpuści włosy na głowie niewiasty, i poda w ręce jej śniedną ofiarę pamięci, ową śniedną ofiarę zazdrości; w ręku zaś kapłana będzie woda goryczy, klątwy.

19 I zaklnie ją kapłan i rzeknie do niewiasty: jeżeli nie obcował nikt z tobą, a nie wykroczyłaś zbezczeszczeniem przeciw mężowi twemu, - nienaruszona bądź od tej wody goryczy, klątwy;

20 Ale jeżeliś wykroczyła przeciw mężowi twojemu i zostałaś zbezczeszczona, a obcował kto z tobą oprócz męża twojego, -

21 Zaklnie zaś kapłan niewiastę klątwą przekleństwa, przemawiając do niewiasty jako kapłan: - "niechaj cię poda Wiekuisty na przekleństwo i klątwę między ludem twoim, czyniąc łono twoje zapadłém, a żywot twój opuchłym;

22 I niech przenikną te wody klątwy we wnętrzności twoje, aby opuchł żywot twój, a zapadło łono twoje!" Odpowie zaś niewiasta: Amen, amen.

23 I napisze kapłan przekleństwa te na zwitku, a spłucze je w owej wodzie goryczy.

24 I da się napić niewieście wody goryczy, klątwy, tak aby przenikły ją te wody klątwy, na gorycz jej.

25 Ale przedtém weźmie kapłan z rąk niewiasty śniedną ofiarę zazdrości i przedstawi tę ofiarę przed oblicze Wiekuistego i zaniesie ją do ofiarnicy;

26 I nabierze kapłan garścią ze śniednej tej ofiary, jej ofiarę przypomnienia i puści ją z dymem na ofiarnicy, poczém da wypić niewieście wodę.

27 A gdy da się jej napić owej wody, to jeżeliby zbezczeszczona była, a dopuściłaby się wiarołomstwa względem męża swojego, wtedy przenikną ją wody klątwy goryczą i opuchnie żywot jej, a zapadnie łono jej, i stanie się niewiasta ta przekleństwem między ludem swoim;

28 Jeżeliby zaś nie była zbezczeszczona niewiasta, a byłaby czystą, wtedy nienaruszoną zostanie, a obdarzona będzie potomstwem.

29 Oto ustawa o zazdrości, gdyby wykroczyła niewiasta przeciw mężowi swojemu, a zbezczeszczoną została;

30 Albo gdyby w ogóle na męża przypadł duch zazdrości, tak żeby podejrzywał żonę swoję, wtedy postawi żonę przed oblicze Wiekuistego, a postąpi z nią kapłan wedle całej ustawy tej.

31 A czystym będzie mąż od winy, żona zaś poniesie karę swoję."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Powiedz synom Israela, a objaśnij im: Jeżeli się mężczyzna albo niewiasta wyróżni, ślubując ślub wstrzemięźliwości, aby być wstrzemięźliwym, gwoli Wiekuistemu;

3 Tedy od wina i mocnego napoju wstrzymywać się winien, nawet kwasu winnego, ani kwasu z odurzających napojów pijać nie ma; żadnej też nalewki z winnych jagód nie będzie pił, a także winnych jagód świeżych albo suszonych jadać nie będzie.

4 Przez cały czas wstrzemięźliwości swojej, z niczego, co się przyrządza z winogradu, bądź z pestek, bądź z łupiny, kosztować nie ma.

5 Przez cały czas ślubowanej wstrzemięźliwości swojej, brzytwa nie dotknie się głowy jego; aż do spełnienia się czasu, na który poddał się wstrzemięźliwości gwoli Wiekuistemu, uświęconym być winien, splatając rozpuszczone włosy głowy swojej.

6 Przez cały czas, na który poddał się wstrzemięźliwości gwoli Wiekuistemu, do ciała martwego nie przystąpi.

7 Ani przy ojcu, ani przy matce swojej, ani przy bracie, ani przy siostrze swojej nie zanieczyści się, gdy umrą; gdyż uświęcenie Boga swego ma na głowie swojej.

8 Przez cały czas wstrzemięźliwości swojej - poświęconym on Wiekuistemu.

9 A gdyby kto umarł przy nim w jednej chwili, nagle, a zanieczyścił głowę jego poświęconą; ostrzyże wtedy głowę swoję w dzień oczyszczenia swego; dnia siódmego ostrzyże ją.

10 A dnia ósmego przyniesie parę synogarlic albo parę młodych gołąbków do kapłana, do wnijścia przybytku zboru.

11 I spełni kapłan jednym ofiarę zagrzeszną, a drugim całopalenie, i oczyści go od tego, czém zgrzeszył przez zmarłego, a poświęci głowę jego w tenże dzień;

12 I podda się wstrzemięźliwości przed Wiekuistym na czas wstrzemięźliwości swojej, poczém przyniesie jagnię roczne jako ofiarę pokutną; czas wszakże poprzedni przepada, gdyż zanieczyszczone zostało poświęcenie jego.

13 A oto ustawa o wstrzemięźliwym, gdy spełni się czas wstrzemięźliwości jego: należy go przyprowadzić do wnijścia przybytku zboru;

14 I złoży on w ofierze Wiekuistemu - jedno jagnię roczne, zdrowe na całopalenie, i owcę jedną, roczną, zdrową na ofiarę zagrzeszną, barana téż jednego, zdrowego na ofiarę opłatną;

15 Kosz téż przaśników z mąki przedniej, kołacze zaczynione oliwą i ołatki przaśne namazane oliwą, wraz z ofiarą ich śniedną i zalewką ich, -

16 I złoży to kapłan przed Wiekuistym i spełni ofiarę jego zagrzeszną i całopalenie jego;

17 Baranem zaś spełni ofiarę opłatną Wiekuistemu, wraz z koszem przaśników; i spełni téż kapłan śniedną ofiarę jego, i zalewkę jego.

18 A wtedy ostrzyże wstrzemięźliwy u wnijścia do przybytku zboru głowę swą poświęconą, on zaś weźmie włosy poświęconej głowy jego i położy na ogień, znajdujący się pod ofiarą opłatną.

19 Poczém weźmie kapłan łopatkę uwarzoną barana i jeden kołacz przaśny z kosza i ołatek przaśny jeden - a poda w ręce wstrzemięźliwego, gdy ostrzyże głowę swą poświęconą;

20 I przedstawi to kapłan jako przedstawienie przed Wiekuistym: poświęcone to dla kapłana, oprócz mostka przedstawienia i łopatki podniesienia - a potem pić ma wstrzemięźliwy wino.

21 Oto przepis o wstrzemięźliwym, który złożył ślub: ofiara jego przynależy Wiekuistemu za wstrzemięźliwość jego, oprócz tego, na co by go stać było; według ślubu, który ślubował uczyni, oprócz przepisanego o wstrzemięźliwości jego".

22 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

23 "Powiedz Ahronowi i synom jego w te słowa: Tak błogosławić macie synom Israela; powiecie do nich:

24 Niechaj pobłogosławi cię Wiekuisty, a strzeże cię!

25 Niechaj przyświeca Wiekuisty obliczem Swojém tobie, a miłościwym ci będzie!

26 Niechaj zwróci Wiekuisty oblicze Swoje ku tobie, a da ci pokój!

27 I tak niechaj złożą imię Moje na synów Israela, a Ja ich błogosławić będę!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 I stało się dnia, którego dokonał Mojżesz wystawienia przybytku, gdy namaścił i poświęcił go ze wszystkiemi przyborami jego, a ofiarnicę też ze wszystkiemi przyborami jej namaścił i poświęcił, -

2 Przywiedli wtedy ofiary naczelnicy Israela, głowy domów swych rodowych, owi naczelnicy pokoleń, którzy zawiadywali spisami.

3 Sprowadzili oni ofiary swe przed oblicze Wiekuistego: sześć wozów krytych przy dwunastu wołach; po wozie na dwóch naczelników, i po wole na każdego: i przywiedli je przed przybytek.

4 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

5 "Przyjm od nich, a niechaj będą do wykonywania robót przy przybytku zboru; oddasz je zaś Lewitom, każdemu wedle służby jego".

6 Przyjął tedy Mojżesz owe wozy i woły, i oddał je Lewitom.

7 Dwa wozy i cztery woły dał synom Gerszona, według służby ich;

8 Cztery zaś wozy i ośm wołów dał synom Merarego, według służby ich, pod nadzorem Ithamara, syna Ahrona, kapłana.

9 Synom wszakże Kehata nic nie dał, ponieważ służba przy świątyni była dla nich taka, że wszystko na ramieniu nosić mieli.

10 Przynieśli też naczelnicy dary ku poświęceniu ofiarnicy w dzień namaszczenia jej - i złożyli naczelnicy dary swe przed ofiarnicą.

11 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Jednego dnia niechaj jeden naczelnik, a drugiego dnia niechaj drugi naczelnik złoży dary swoje ku poświęceniu ofiarnicy".

12 I złożył pierwszego dnia dar swój Nachszon, syn Amminadaba, od pokolenia Jehudy;

13 A dar jego: misa srebrna jedna, sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli, wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną;

14 Jedna kadzielnica złota, na dziesięć szekli, pełna kadzidła;

15 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne - na całopalenie;

16 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

17 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Nachszona, syna Amminadaba.

18 Dnia drugiego złożył dar Nethaneel, syn Cuara, naczelnik pokolenia Isachara.

19 Złożył on w darze swoim: misę srebrną jednę, sto trzydzieści szekli wagi; kropielnicę jednę srebrną, na siedmdziesiąt szekli - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą na ofiarę śniedną.

20 Jedną kadzielnicę złotą, na dziesięć szekli, pełną kadzidła.

21 Cielca jednego młodego, barana jednego, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

22 Kozła jednego - na ofiarę zagrzeszną;

23 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Nethaneela, syna Cuara.

24 Dnia trzeciego - naczelnik synów Zebuluna, Eliab, syn Chelona.

25 Dar jego: misa srebrna jedna, - sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli, - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną.

26 Jedna kadzielnica złota - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

27 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

28 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

29 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Eliaba, syna Chelona.

30 Dnia czwartego - naczelnik synów Reubena, Elicur, syn Szedeura.

31 Dar jego: misa srebrna jedna, sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli, - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną.

32 Jedna kadzielnica złota - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

33 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

34 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

35 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Elicura, syna Szedeura.

36 Dnia piątego - naczelnik synów Szymeona, Szelumiel, syn Curyszaddaja.

37 Dar jego: misa srebrna jedna, sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli, - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną.

38 Jedna kadzielnica złota - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

39 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

40 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

41 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Szelumiela, syna Curyszaddaja.

42 Dnia szóstego - naczelnik synów Gada, Eliasaf, syn Deuela.

43 Dar jego: misa srebrna jedna, sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną.

44 Jedna kadzielnica złota, - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

45 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

46 Kozieł jeden, na ofiarę zagrzeszną;

47 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Elisafa, syna Deuela.

48 Dnia siódmego - naczelnik synów Efraima, Eliszama, syn Ammihuda.

49 Dar jego: misa srebrna jedna, - sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli, - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną.

50 Jedna kadzielnica złota - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

51 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

52 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

53 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Eliszamy, syna Ammihuda.

54 Dnia ósmego - naczelnik synów Menaszy, Gamliel, syn Pedacura.

55 Dar jego: misa srebrna jedna, - sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli, - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną,

56 Jedna kadzielnica złota - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

57 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

58 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

59 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Gamliela, syna Pedacura.

60 Dnia dziewiątego - naczelnik synów Binjamina, Abidan, syn Gideoni.

61 Dar jego: misa srebrna jedna, - sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna na siedmdziesiąt szekli, - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną.

62 Jedna kadzielnica złota - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

63 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

64 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

65 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Abidana, syna Gideoni.

66 Dnia dziesiątego - naczelnik synów Dana, Achiezer, syn Ammiszaddaja.

67 Dar jego: misa srebrna jedna, - sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli, - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną.

68 Jedna kadzielnica złota - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

69 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

70 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

71 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Achiezera, syna Ammiszaddaja.

72 Dnia jedenastego - naczelnik synów Aszera, Pagiel, syn Ochrana.

73 Dar jego: misa srebrna jedna, - sto trzydzieści szekli wagi, kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli, - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną.

74 Jedna kadzielnica złota - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

75 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

76 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

77 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Pagiela, syna Ochrana.

78 Dnia dwunastego - naczelnik synów Naftali, Achira, syn Enana.

79 Dar jego: misa srebrna jedna, - sto trzydzieści szekli wagi, - kropielnica jedna srebrna, na siedmdziesiąt szekli, - wedle szekla uświęconego; obie pełne przedniej mąki, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną.

80 Jedna kadzielnica złota - na dziesięć szekli, pełna kadzidła.

81 Cielec jeden młody, baran jeden, jagnię jedno roczne, na całopalenie.

82 Kozieł jeden - na ofiarę zagrzeszną;

83 A na ofiarę opłatną: wołów parę, baranów pięć, kozłów pięć, jagniąt rocznych pięć: Oto dar Achiry, syna Enana.

84 Oto poświęcenie ofiarnicy w dzień namaszczenia jej, ze strony naczelników Israela: mis srebrnych dwanaście, kropielnic srebrnych dwanaście, kadzielnic złotych dwanaście;

85 Po sto trzydzieści szekli srebra misa każda, a po siedmdziesiąt kropielnica każda - wszystkiego srebra w owych naczyniach - dwa tysiące czterysta szekli, wedle szekla uświęconego.

86 Kadzielnic złotych dwanaście, pełnych kadzidła, każda kadzielnica po dziesięć szekli, wedle szekla uświęconego; wszystkiego złota w kadzielnicach - sto dwadzieścia szekli.

87 Wszystkiego bydła na całopalenie - dwanaście cielców, baranów dwanaście, jagniąt rocznych dwanaście, z ofiarą ich śniedną; kozłów też dwanaście, na ofiarę zagrzeszną.

88 Wszystkiego zaś bydła na ofiarę opłatną: wołów dwadzieścia cztery, baranów sześćdziesiąt, kozłów sześćdziesiąt, jagniąt rocznych sześćdziesiąt: Oto poświęcenie ofiarnicy po namaszczeniu jej.

89 A gdy wchodził Mojżesz do przybytku zboru, aby mówiono z nim, słyszał wtedy głos przemawiający doń z ponad wieka, co nad arką świadectwa, z pośród dwu cherubów; a tak przemawiał do niego...

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Powiedz Ahronowi, a objaśnij mu: Gdy będziesz zapalał lampy, to ku przedniej stronie świecznika świecić powinno siedm lamp".

3 I uczynił tak Ahron; ku stronie przedniej świecznika zapalił lampy jego, jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

4 A oto robota świecznika: kuty on był ze złota, od słupca do kwiatów jego kuty był; podług wzoru, który pokazał Wiekuisty Mojżeszowi, zrobił on świecznik.

5 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

6 "Oddzielisz Lewitów z pośród synów Israela, a oczyścisz ich.

7 A tak postąpisz z nimi, by oczyścić ich: pokrop ich wodą oczyszczającą, i niech ogolą brzytwą całe ciało swoje, i niech wypiorą szaty swe, a trzymają się w czystości.

8 I niechaj wezmą cielca młodego z ofiarą jego śniedną - mąki przedniej, zaczynionej oliwą; drugiego zaś cielca młodego weźmiesz sam - na ofiarę zagrzeszną.

9 I przywiedziesz Lewitów przed przybytek zboru, a zgromadzisz cały zbór synów Israela;

10 I przywiedziesz Lewitów przed oblicze Wiekuistego, i położą synowie Israela ręce swe na Lewitów;

11 I spełni Ahron nad Lewitami przedstawienie przed Wiekuistym, od synów Israela, - aby zaczęli sprawować służbę Wiekuistego;

12 Lewici zaś położą ręce swe na głowy cielców; poczém spełnisz jednym ofiarę zagrzeszną, a drugim całopalenie Wiekuistemu, dla oczyszczenia Lewitów;

13 I postawisz Lewitów przed Ahronem i przed synami jego, a spełnisz nad nimi przedstawienie Wiekuistemu.

14 I tak oddzielisz Lewitów z pośród synów Israela, a będą Moimi Lewici;

15 A potem wejdą Lewici, aby służyli w przybytku zboru, gdy ich oczyścisz i spełnisz nad nimi przedstawienie;

16 Albowiem oddani mi oni zupełnie z pośród synów Israela; miasto każdego rozwierającego łono, każdego pierworodnego z synów Israela, wziąłem ich sobie.

17 Gdyż Mojém wszystko pierworodne z synów Israela, tak z ludzi jak z bydła; dnia, któregom poraził wszystkich pierworodnych w ziemi Micraim, poświęciłem ich Sobie.

18 Przyjąłem zaś Lewitów miasto wszystkich pierworodnych u synów Israela;

19 I oddałem Lewitów jako przydanych Ahronowi i synom jego, z pośród synów Israela, aby pełnili służbę za synów Israela w przybytku zboru, i ochraniali synów Israela, - tak, aby nie spotkała synów Israela klęska, gdy przystępować będą synowie Israela do świątyni."

20 I postąpili tak Mojżesz i Ahron i cały zbór synów Israela z Lewitami; wedle wszystkiego, co przykazał Wiekuisty Mojżeszowi o Lewitach, tak postąpili z nimi synowie Israela.

21 I oczyścili się Lewici, i wyprali szaty swe, i spełnił nad nimi Ahron przedstawienie przed Wiekuistym, i rozgrzeszył ich Ahron, aby uczynić ich czystymi.

22 Poczem przystąpili Lewici do pełnienia służby swojej w przybytku zboru, przed Ahronem i przed synami jego; jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi o Lewitach, tak postąpili z nimi.

23 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

24 "Oto co do Lewitów: od dwudziestu pięciu lat i wyżej, przystąpi każdy, by trzymać kolej na służbie przy przybytku zboru.

25 A od pięćdziesiątego roku wróci z kolejnej służby, i służyć więcej nie będzie.

26 Może wtedy usługiwać braciom swoim przy przybytku zboru, w utrzymywaniu straży, lecz roboty wykonywać nie będzie; tak postąpisz z Lewitami co do urzędowania ich."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi na pustyni Synai, roku wtórego po wyjściu ich z ziemi Micraim, miesiąca pierwszego, i rzekł:

2 "Niechaj spełnią synowie Israela ofiarę paschalną w oznaczonym czasie;

3 Czternastego dnia miesiąca tego, ku wieczorowi, spełnicie ją w oznaczonym czasie; wedle wszystkich obrzędów i wedle wszystkich przepisów jej spełnicie ją".

4 Powiedział tedy Mojżesz synom Israela, aby spełnili ofiarę paschalną.

5 I spełnili ofiarę paschalną pierwszego miesiąca, czternastego dnia miesiąca, ku wieczorowi, na pustyni Synai; zupełnie tak, jak rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi, uczynili synowie Israela.

6 Ale okazali się tacy, którzy się zanieczyścili byli przy zwłokach ludzkich - tak że nie mogli spełnić ofiary paschalnej dnia tego, - przystąpili tedy do Mojżesza i do Ahrona w tenże dzień,

7 I rzekli ludzie ci do niego: "Myśmy zanieczyszczeni przy zwłokach ludzkich; czemu mamy być upośledzeni, abyśmy nie przynieśli ofiary Wiekuistego w oznaczonym czasie, wpośród synów Israela?"

8 I odpowiedział im Mojżesz: "Postójcie, a usłyszę, co rozkaże Wiekuisty względem was".

9 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

10 "Powiedz synom Israela, a objaśnij im: jeżeliby się ktokolwiek zanieczyścił przy umarłym, albo będąc na drodze dalekiej, z was albo potomków waszych, chciałby spełnić ofiarę paschalną Wiekuistemu:

11 Miesiąca drugiego, czternastego dnia, ku wieczorowi niechaj spełnią ją; z przaśnikami i gorzkiemi zioły niechaj spożyją ją.

12 Nie zostawią z niej do rana, a kości nie złamią w niej, według wszystkich obrzędów ofiary paschalnej niechaj spełnią ją.

13 Kto wszakże czystym jest i w drodze się nie znajduje, a zaniedba spełnić ofiarę paschalną, wytrąconą będzie dusza ta z pośród ludu swego; ponieważ ofiary Wiekuistego nie przyniósł w oznaczonym czasie, grzech swój poniesie.

14 A jeśli zamieszka u was cudzoziemiec, a zechce spełnić ofiarę paschalną Wiekuistemu; według obrzędu i wedle przepisu paschalnego niechaj spełni ją; ustawa jedna niechaj będzie dla was, tak dla cudzoziemca, jak i dla krajowca".

15 W dzień tedy wystawienia przybytku okrył obłok przybytek nad namiotem świadectwa; a z wieczora bywało nad przybytkiem jakby widmo ognia aż do rana;

16 Tak bywało ustawicznie, - obłok okrywał go, a widmo ognia nocą.

17 A zaledwie wznosił się obłok z nad przybytku, śladem jego wyruszali synowie Israela; w miejscu zaś, gdzie stawał obłok, tam stawali obozem i synowie Israela.

18 Wedle rozkazu Wiekuistego wyruszali synowie Israela, i wedle rozkazu téż Wiekuistego stawali obozem; przez cały czas pozostawania obłoku nad przybytkiem, stawali i oni obozem;

19 A choć zostawał obłok nad przybytkiem przez dłuższy czas, to jednak przestrzegali synowie Israela straży Wiekuistego, a nie wyruszali.

20 Zdarzało się, że zostawał obłok przez dni kilka nad przybytkiem: oni wszakże wedle rozkazu Wiekuistego stawali obozem, i wedle rozkazu Wiekuistego wyruszali.

21 Zdarzało się téż, że zostawał obłok tylko od wieczora do rana, podnosił się zaś obłok nad ranem - a oni wyruszali; albo téż, że zostawszy przez dzień i noc się podnosił obłok, - to i oni wyruszali,

22 A jeżeli dwa dni, albo miesiąc, albo rok - dopóki był obłok nad przybytkiem, zostawając nad nim, stawali i synowie Israela obozem, i nie wyruszali; a dopiero, gdy się wznosił, wyruszali.

23 Wedle rozkazu Wiekuistego stawali obozem, i wedle rozkazu Wiekuistego wyruszali, straży Wiekuistego przestrzegając, wedle rozkazu Wiekuistego przez Mojżesza.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 10

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Przygotuj sobie dwie trąby srebrne, - kutej roboty przygotujesz je, a niechaj służą ci do zwoływania zboru, i do zwijania obozów;

3 Gdy uderzą przeciągle w obie, podąży do ciebie wszystek zbór do wnijścia przybytku zboru;

4 A jeżeliby w jednę tylko przeciągle uderzono, podążą do ciebie naczelnicy, wodzowie tysięcy Israela;

5 A gdy uderzycie na trwogę, wyruszą obozy, obozujące ku wschodowi;

6 A gdy uderzycie na trwogę po raz drugi, - wyruszą obozy obozujące ku południowi; na trwogę niech uderzą, gdy będą miały ruszyć w pochód.

7 A gdy wypadnie zwołać zgromadzenie, uderzycie przeciągle w trąbę, lecz nie na trwogę.

8 Synowie zaś Ahrona, kapłani, uderzać mają w trąby; a będzie to wam ustawą wieczną w pokoleniach waszych.

9 A gdy wystąpicie do walki na ziemi waszej przeciw wrogowi, któryby wrogował wam, uderzcie na trwogę w trąby, a tém przypomnicie się przed Wiekuistym, Bogiem waszym, i ocaleni będziecie od nieprzyjaciół waszych.

10 W dzień też radości waszej, i w uroczystości wasze, i na nowiu miesięcy waszych - uderzać wam w trąby przeciągle przy całopaleniach waszych i przy ofiarach waszych opłatnych - a będzie to wam wspomnieniem przed Bogiem waszym: Jam Wiekuisty, Bóg wasz".

11 I stało się roku wtórego, miesiąca wtórego, dwudziestego tegoż miesiąca, że wzniósł się obłok z nad przybytku świadectwa.

12 I wyruszyli synowie Israela w pochody swoje z pustyni Synai; a stanął obłok na pustyni Paran.

13 Wyruszyli wtedy po raz pierwszy, wedle rozkazu Wiekuistego przez Mojżesza.

14 I ruszyła chorągiew obozu synów Jehudy pierwsza z zastępami swoimi; a nad zastępem jego - Nachszon, syn Amminadaba.

15 A nad zastępem pokolenia synów Isachara - Nethaneel, syn Cuara.

16 A nad zastępem pokolenia synów Zebuluna - Eliab, syn Chelona.

17 A był rozłożonym przybytek, i wyruszyli synowie Gerszona i synowie Merarego, niosący przybytek.

18 Poczém ruszyła chorągiew obozu Reubena z zastępami swoimi; a nad zastępem jego - Elicur, syn Szedeura;

19 A nad zastępem pokolenia synów Szymeona - Szelumiel, syn Curyszaddaja.

20 A nad zastępem pokolenia synów Gada - Eliasaf, syn Deuela.

21 Zatém ruszyli Kehatydzi, niosący świątynię; ci zaś ustawiali przybytek aż do nadejścia ich.

22 Następnie ruszyła chorągiew obozu synów Efraima z zastępami swojemi; a nad zastępem jego - Eliszama, syn Ammihuda.

23 A nad zastępem pokolenia synów Menaszy - Gamliel, syn Pedacura.

24 A nad zastępem pokolenia synów Binjamina - Abidan, syn Gideoni.

25 Zatém ruszyła chorągiew obozu synów Dana, będąca w odwodzie wszystkich obozów z zastępami ich; a nad zastępem jego - Achiezer, syn Ammiszaddaja.

26 A nad zastępem pokolenia synów Aszera - Pagiel, syn Ochrana.

27 A nad zastępem pokolenia synów Naftali - Achira, syn Enana.

28 Oto pochód synów Israela wedle zastępów ich: i tak ciągnęli.

29 I rzekł Mojżesz do Chobaba, syna Reuela, Midjanity, teścia Mojżesza: "Wyruszamy do miejsca, o którém rzekł Wiekuisty: oddam je wam; pójdź z nami, a wyświadczym ci dobro, gdyż - dobro zapowiedział Wiekuisty Israelowi."

30 On wszakże odpowiedział mu: "Nie pójdę; lecz do kraju mojego i do rodzinnego miejsca mojego wrócę".

31 I rzekł: "Nie opuszczajże nas; bo wiedząc, gdziebyśmy obozować mogli na pustyni, będziesz okiem naszém;

32 Jeżelibyś poszedł z nami, to z dobrego, które wyświadczy Wiekuisty nam, wyświadczym i tobie".

33 I wyruszyli od góry Wiekuistego na drogę trzech dni; a arka przymierza Wiekuistego ciągnęła przed nimi w drodze trzydniowej, aby upatrzeć im miejsce odpoczynku.

34 Obłok zaś Wiekuistego był nad nimi we dnie, gdy wyruszyli z obozu.

35 I bywało, gdy wyruszała arka, mawiał Mojżesz: "Powstań Wiekuisty, a niech rozproszą się wrogi Twoje, a pierzchają nieprzyjaciele Twoi, przed obliczem Twojém!"

36 A gdy stawała mawiał: "Wróć Wiekuisty, między krocie tysięcy Israela!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 11

✦

1 Ale gdy począł lud utyskiwać niegodziwie w uszach Wiekuistego, usłyszał to Wiekuisty, i wspłonął gniew Jego, i zapalił się w pośród nich ogień Wiekuistego, i począł niszczyć na skraju obozu.

2 I wołał lud do Mojżesza, i pomodlił się Mojżesz do Wiekuistego, - i zgasł ogień;

3 I nadano miejscowości tej miano Tawera, ponieważ płonął w pośród nich ogień Wiekuistego.

4 Pospólstwo zaś, które było między nimi, zaczęło pożądać pożądliwością, zaczęli też znowu płakać i synowie Israela, mówiąc: "Któż nakarmi nas mięsem?

5 Wspominamy sobie rybę, którąśmy jadali w Micraim darmo, - arbuzy i dynie, i łuczek, i cebulę i czosnek;

6 A teraz dusza nasza zawiędła: niema nic, tylko na tę mannę oczy nasze!"

7 Manna zaś jako ziarno koriandrowe była, a wejrzenie jej - niby wejrzenie perły.

8 Rozchodził się lud, a zbierał ją, i mełł w żarnach, albo tłukł w stępie, a warzył w kotle, albo robił z niej pierogi; był zaś smak jej jako smak łakoci na oliwie.

9 A gdy padała rosa na obóz w nocy, spadała też manna z nią.

10 I słyszał Mojżesz, jak lud płacze po domach swych, każdy u wejścia namiotu swego - i wspłonął gniew Wiekuistego wielce, a i w oczach Mojżesza było to złe;

11 I rzekł Mojżesz do Wiekuistego: "Czemużeś tak źle uczynił słudze Twemu? Czemużem nie znalazł łaski w oczach Twoich, żeś włożył brzemię całego ludu tego na mnie?

12 Azalim ja począł ten cały lud, azalim ja go zrodził, że powiadasz do mnie: zanieś go na łonie twojém, - jako nosi piastun niemowlę, - do ziemi, którąś zaprzysiągł ojcom jego?

13 Zkąd mi brać mięso, abym dał całemu temu ludowi? - Bo płaczą nademną, mówiąc: daj nam mięsa, abyśmy jedli!

14 Nie mogę ja sam unieść całego ludu tego, bo za ciężkim on dla mnie.

15 A jeżeli już tak postępujesz ze mną, raczej mnie zabij, jeżelim znalazł łaskę w oczach Twoich, abym nie widział nieszczęścia mojego!"

16 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Zbierz mi siedmdziesięciu mężów ze starszyzny Israela, których znasz, że są starszymi ludu i nadzorcami jego; a przywiedź ich przed przybytek zboru, a niechaj staną tam przy tobie;

17 A ja zstąpię i będę tam mówił z tobą, i oddzielę z ducha, który jest na tobie, i złożę na nich, aby ponieśli z tobą brzemię ludu, a nie dźwigał ty sam.

18 Ludowi zaś powiedz: przygotujcie się na jutro, a będziecie jedli mięso; wszak płakaliście w uszy Wiekuistego, mówiąc: któż nakarmi nas mięsem, bo lepiej nam było w Micraim! - przeto da wam Wiekuisty mięsa, i będziecie jedli.

19 Nie jeden dzień jeść będziecie, ani dwa dni, ani pięć dni, ani dziesięć dni, ani dwadzieścia dni, -

20 Lecz z miesiąc czasu, póki nie wyjdzie przez nozdrza wasze, a stanie się wam obmierzłém, przeto żeście wzgardzili Wiekuistym, który w pośród was, a płakali przed Nim, mówiąc: nacóżeśmy wyszli z Micraim?"

21 I rzekł Mojżesz: "Sześćkroć sto tysięcy pieszych w ludzie, między którym przebywam, - a Ty powiadasz: dam im mięsa, że będą jadali cały miesiąc:

22 Alboż się im owiec i wołów narżnie, aby im starczyło, alboż wszystkie ryby morza zbierze się dla nich, aby dostało im?"

23 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Azali ręka Wiekuistego za krótka? Oto zobaczysz, czy spełni ci się słowo Moje, czy nie!"

24 I wyszedł Mojżesz i opowiedział ludowi słowa Wiekuistego; zebranych zaś siedmdziesięciu mężów ze starszyzny ludu postawił koło przybytku.

25 I zstąpił Wiekuisty w obłoku i mówił z nim, i oddzielił z ducha, który na nim i złożył na siedmdziesięciu mężach starszych; i stało się, że z zejściem na nich ducha prorokowali, a nie przestali.

26 Pozostali zaś dwaj mężowie w obozie, imię jednego Eldad, a imię drugiego Medad; ale spoczął i na nich duch - należeli bowiem do zapisanych, choć nie byli wyszli do przybytku - i prorokowali w obozie;

27 I przybiegł pacholik i opowiedział Mojżeszowi, i rzekł: "Eldad i Medad prorokują w obozie!"

28 Tedy odezwał się Jehoszua, syn Nuna, sługa Mojżesza od młodości swojej, i rzekł: "Panie mój, Mojżeszu, powstrzymaj ich!"

29 I odpowiedział mu Mojżesz: "Czyż zazdrosnym jesteś o mnie? Bodajby cały lud Wiekuistego w proroków się zamienił, jeżeli złoży Wiekuisty ducha swego na nich!"

30 I wrócił Mojżesz do obozu, - on i starsi Israela.

31 I zerwał się wiatr od Wiekuistego, i naniósł przepiórek od morza; i rzucił je na obóz, na dzień drogi z jednej, i na dzień drogi z drugiej strony, wokoło obozu, a na dwa łokcie nad ziemię;

32 I zabrał się lud cały ów dzień, i całą noc, i cały dzień następny, by zbierać przepiórki; najostatniejszy zebrał dziesięć chomerów; i rozłożyli je sobie pokładami w około obozu.

33 Mięso jeszcze było w zębach ich, jeszcze zżute nie zostało, gdy gniew Wiekuistego wspłonął na lud, i poraził Wiekuisty lud klęską bardzo wielką.

34 I nadano miejscowości tej miano: Kibroth-Hataawa, gdyż tam pochowano ludzi pożądliwych.

35 Z Kibroth-Hataawy ruszył lud do Chacerotu, - i zostawał w Chacerocie.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 12

✦

1 I rozprawiała Mirjam wraz z Ahronem o Mojżeszu, z powodu żony Kuszytanki, którą pojął; gdyż żonę Kuszytankę był pojął.

2 I rzekli: "Alboż tylko z Mojżeszem mówił Wiekuisty? Wszak mówił On i z nami!" I usłyszał to Wiekuisty.

3 A Mojżesz, jako człowiek, był skromnym bardzo, bardziej niż który człowiek na ziemi.

4 I rzekł Wiekuisty nagle do Mojżesza, i do Ahrona, i do Mirjam: "Wyjdźcie wy troje do przybytku zboru!" I wyszli we troje.

5 I zstąpił Wiekuisty w słupie obłocznym, i stanął u wejścia przybytku, i zawołał: "Ahron i Mirjam!" - i wyszli oboje.

6 I rzekł: "Posłuchajcie słów Moich! Jeżeli kto u was - prorokiem Wiekuistego, Ja w widzeniu mu się objawiam, za pośrednictwem snu przemawiam do niego;

7 Nie tak sługa Mój Mojżesz: w całym domu Moim uwierzytelniony on.

8 Z ust do ust przemawiam do niego; a jawnie i nie w zagadkach, a obraz Wiekuistego widzi: jakże nie obawialiście się rozprawiać o słudze Moim Mojżeszu?"

9 I wspłonął gniew Wiekuistego na nich, i odszedł.

10 A zaledwie ustąpił obłok z nad przybytku, a oto pokryła się Mirjam trądem, jakby śniegiem. I zwrócił się Ahron ku Mirjam, a oto, trędowata!

11 I rzekł Ahron do Mojżesza: "Proszę, panie mój, nie chciej poczytywać nam za grzech, żeśmy się otumanili, - żeśmy zgrzeszyli!

12 Niechajże nie będzie ona jak ów płód martwy, któremu przy wyjściu z łona matki już odgniła połowa ciała!"

13 I zawołał Mojżesz do Wiekuistego, i rzekł: "O Boże, uzdrówże ją!"

14 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Gdyby ojciec plunął jej w twarz, czyżby się nie rumieniła siedm dni? Zamkniętą niechaj będzie przez siedm dni po za obozem, a następnie niechaj wróci!"

15 I zamkniętą została Mirjam po za obozem przez siedm dni; lud zaś nie wyruszył, póki nie wróciła Mirjam.

16 Poczém wyruszył lud z Chacerotu, i stanął obozem w puszczy Paran.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 13

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Wyszlij sobie mężów, aby wypatrzyli ziemię Kanaan, którą oddaję synom Israela, - po jednym mężu z każdego pokolenia ojców ich poszlecie; wszystkich z dostojniejszych między nimi."

3 I wysłał ich Mojżesz z puszczy Paran, według rozkazu Wiekuistego; a wszyscy oni - mężowie przedniejsi u synów Israela.

4 A oto imiona ich: z pokolenia Reubena - Szammua, syn Zakkura.

5 Z pokolenia Szymeona - Szafat, syn Chori'ego.

6 Z pokolenia Jehudy - Kaleb, syn Jefunny.

7 Z pokolenia Isachara - Igal, syn Josefa.

8 Z pokolenia Efraima - Hoszea, syn Nuna.

9 Z pokolenia Binjamina - Palty, syn Rafua.

10 Z pokolenia Zebuluna - Gadiel, syn Sodi'ego.

11 Z pokolenia Josefa, z pokolenia Menaszy - Gaddy, syn Susi'ego.

12 Z pokolenia Dana - Ammiel, syn Gemallego.

13 Z pokolenia Aszera - Sethur, syn Michaela.

14 Z pokolenia Naftali - Nachby, syn Wafsi'ego.

15 Z pokolenia Gada - Geuel, syn Machi'ego.

16 Oto imiona mężów, których wysłał Mojżesz, aby rozpatrzyli ziemię. Nazwał zaś Mojżesz Hoszeę, syna Nuna: Jehoszua.

17 Wysłał ich tedy Mojżesz, aby wypatrzyli ziemię Kanaan, i rzekł do nich: "Wstąpcie po tej suchej wyniosłości, a wnijdźcie na górę;

18 I obejrzcie ziemię, jaką ona, i lud, który mieszka na niej, czy silny on, czy słaby, czy nieliczny, czy wielki.

19 I jaką ziemia, którą zamieszkuje, czy dobra, czy zła; jakie też są miasta w których przebywa, czy w obozowiskach, czy w twierdzach?

20 I co za gleba, czy żyzna ona, czy płonna; czy są na niej drzewa, czy nie? A bądźcie mężni, i weźcie ze sobą z owoców tej ziemi". Czas zaś był wtedy - czas dojrzewania winogron.

21 I poszli i wypatrzyli ziemię od pustyni Cyn, do Rechobu, idąc ku Chamath.

22 I wstąpili po suchej wyniosłości i dotarli aż do Chebronu, gdzie byli Achiman, Szeszai i Talmai, potomkowie Enaka; Chebron zaś zbudowany był na siedm lat przed Coanem w Micraim;

23 I doszli aż do doliny Eszkol i ucięli tam latorośl z jedném gronem jagód winnych, i nieśli ją na drążku we dwoje; niemniej z granatowych jabłek i z fig.

24 Miejscowość tę nazwano doliną Eszkol, z powodu grona winnego, które byli ucięli tam synowie Israela.

25 I wrócili po rozpatrzeniu ziemi, ku końcowi czterdziestu dni.

26 I poszli i przybyli do Mojżesza, i do Ahrona, i do całego zboru synów Israela na puszczę Paran, do Kadeszu, i zdali sprawę im, i całemu zborowi, i pokazali im owoce ziemi.

27 I opowiadali mu i rzekli: "Przyszliśmy do ziemi, do którejś nas wysłał, i rzeczywiście płynie ona mlekiem i miodem, a oto owoce jej!

28 Tylko, że silnym lud, zamieszkujący tę ziemię, miasta też warowne są, wielkie bardzo; a i potomków Enaka widzieliśmy tam.

29 Amalek zamieszkuje stronę ziemi południową; a Chyttejczyk, Jebusyta, i Emorejczyk mieszka po górach; Kanaanejczyk zaś mieszka nad morzem i nad brzegiem Jordanu."

30 I uspakajał Kaleb lud wzburzony na Mojżesza i rzekł: "Wnijść wnijdziemy, a zdobędziem ją, bo podołać podołamy jej!"

31 Mężowie wszakże, którzy chodzili z nim rzekli: "Nie możemy wnijść do ludu tego, gdyż silniejszym on od nas!"

32 I rozpuścili złą wieść o ziemi, którą wypatrzyli, między synami Israela, mówiąc: "Ziemia, którąśmy przeszli dla wypatrzenia jej, ziemia to pożerająca mieszkańców swoich; a wszystek lud, któryśmy widzieli w niej, - ludzie to rośli.

33 Tam też widzieliśmy i olbrzymów, synów Enaka, z rodu olbrzymów, a byliśmy w oczach naszych jako szarańcza, i takimi też byliśmy w oczach ich".

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 14

✦

1 Poruszył się tedy cały zbór i rozpłakali się na głos; i płakał lud nocy owej;

2 I szemrali przeciw Mojżeszowi i przeciw Ahronowi wszyscy synowie Israela, i rzekł do nich cały zbór: "Gdybyśmy też pomarli byli w ziemi Micraim, albo na pustyni tej gdybyśmy pomarli!

3 A po co Wiekuisty prowadzi nas do ziemi tej? - abyśmy padli od miecza? - aby żony nasze i dzieci nasze stały się łupem? Czyżby nie lepiej nam było wrócić do Micraim?"

4 I rzekli jeden do drugiego: "Ustanówmy sobie wodza, i wróćmy do Micraim!"

5 Tedy padł Mojżesz i Ahron na oblicze swoje wobec całego zgromadzenia - zboru synów Israela.

6 A Jehoszua syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunny, z wywiadowców ziemi, rozdarli szaty swoje, -

7 I rzekli do całego zboru synów Israela, mówiąc: "Ziemia, którąśmy przeszli, aby wypatrzeć ją, dobra to ziemia, bardzo dobra.

8 Jeżeli upodoba nas Sobie Wiekuisty, tedy zaprowadzi nas do tej ziemi, i odda ją nam, tę ziemię, płynącą mlekiem i miodem;

9 Tylko Wiekuistemu nie bądźcie przekorni, a ludu owej ziemi nie bójcie się, bo strawą oni naszą; odstąpił cień ich od nich, a Wiekuisty z nami: nie obawiajcież się ich!"

10 Ale zamierzył cały zbór ukamionować ich kamieniami: lecz Majestat Wiekuistego ukazał się w przybytku zboru przed wszystkimi synami Israela.

11 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Dopókiż jeszcze lżyć Mnie będzie lud ten? Dopókiż ufać mi nie będzie, wobec wszystkich znamion, którem spełnił w pośród niego?

12 Porażę go morem i wyplenię go, a uczynię z ciebie naród większy i silniejszy od niego!"

13 Ale rzekł Mojżesz do Wiekuistego: "Oto usłyszą Micrejczycy, z pośród których wywiodłeś mocą Twoją lud ten, -

14 A powiedzą to mieszkańcom ziemi tej, którzy już słyszeli, żeś Ty Wiekuisty wpośród ludu tego, żeś oko w oko się im ukazał, Ty Wiekuisty, że obłok Twój stoi nad nimi, i że w słupie obłocznym kroczysz przed nimi we dnie, a w słupie ognistym w nocy; -

15 Gdybyś tedy zgładził ten lud aż do jednego, - rzekłyby narody, które słyszały o sławie Twojej, mówiąc:

16 Ponieważ nie mógł Wiekuisty wprowadzić ludu tego do ziemi, którą im zaprzysiągł, - przeto wytępił ich na pustyni!

17 Niech się tedy wielką okaże siła Wiekuistego, jakeś wyrzekł w słowach:

18 Wiekuisty, nieskory do gniewu, a pełen miłości; przebacza On winę i występek, a nie wytępia do ostatka, nawiedzając winę ojców na dzieciach, do trzeciego i czwartego pokolenia;

19 Odpuśćże winę ludu tego, według wielkości miłosierdzia Twojego, tak jakoś odpuszczał ludowi temu od Micraim aż dotąd!"

20 I rzekł Wiekuisty: "Odpuściłem według słowa twojego!

21 Wszakże, jakom żyw, a pełną będzie chwały Wiekuistego cała ziemia, -

22 Że wszyscy ci ludzie, którzy widzieli chwałę Moję i znamiona Moje, które spełniłem w Micraim i na pustyni, a doświadczali Mnie już po dziesięćkroć, i nie słuchali głosu Mojego,

23 Że nie ujrzą oni ziemi, którąm zaprzysiągł ojcom ich! żaden z tych, którzy Mnie lżyli, nie ujrzy jej!

24 Wszakże sługę Mojego Kaleba, za to, że był w nim duch inny, a w zupełności Mi ulegał, jego zaprowadzę do ziemi, do której poszedł, a ród jego odziedziczy ją.

25 Ale Amalekita i Kanaanejczyk przebywają w dolinie, jutro przeto zwróćcie się, a wyruszcie na pustynię, po drodze ku morzu sitowemu!"

26 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, i rzekł:

27 "Dopókiż będzie zły zbór ten podżegał przeciw Mnie? - Szemranie synów Israela, którém poduszczają przeciw Mnie, słyszałem!

28 Powiedz im: jakom żyw, rzecze Wiekuisty; jakeście mówili w uszy Moje, tak uczynię wam!

29 Na tej pustyni legną ciała wasze, - wszyscy spisowi wasi, według całej liczby waszej, od dwudziestu lat i wyżej, którychście podżegali przeciw Mnie.

30 Nie wnijdziecie wy do ziemi, o którąm podniósł rękę Moję, abym was osiedlił w niej, - za wyjątkiem Kaleba, syna Jefunny, i Jehoszuego, syna Nuna;

31 Dzieci zaś wasze, o którycheście mówili, że łupem zostaną, te wprowadzę, a umiłują one ziemię, którąście wy wzgardzili;

32 Wy wszakże - trupy wasze legną na pustyni tej;

33 Ale i synowie wasi koczować będą po tej pustyni przez czterdzieści lat, i poniosą skutki przeniewierstwa waszego, aż wyginą trupy wasze na pustyni.

34 Według liczby dni, w którychście wypatrywali ziemię, czterdziestu dni - po roku za każdy dzień, poniesiecie karę waszę - czterdzieści lat, - abyście poznali niechęć Moję.

35 Ja Wiekuisty to wyrzekłem, a inaczej nie postąpię z całym tym zborem złym, który się spiknął na Mnie: na pustyni tej wyginą i tu pomrą!"

36 Mężowie zaś, których wysłał Mojżesz, aby wypatrzyli ziemię, a którzy wróciwszy poduszczyli przeciw niemu cały zbór, rozpuszczając złą wieść o ziemi, -

37 Pomarli mężowie ci, rozpuszczający złą wieść o ziemi, porażeniem przed obliczem Wiekuistego;

38 A tylko Jehoszua, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunny, zostali przy życiu z tych mężów, którzy chodzili wypatrywać ziemię.

39 I opowiedział Mojżesz te słowa wszystkim synom Israela, i bolał lud bardzo;

40 A wstawszy rano, ruszyli ku wierzchowi góry, mówiąc: "Oto gotowiśmy wnijść do tego miejsca, o którém powiedział Wiekuisty, - bośmy zgrzeszyli!"

41 Lecz Mojżesz rzekł: "Na cóż przestępujecie rozkaz Wiekuistego: wszak to się nie powiedzie!

42 Nie wstępujcie, bo niema Wiekuistego między wami, a nie chciejcie być porażeni przed wrogami waszymi!

43 Bo Amalekita i Kanaanejczyk tuż przed wami, a legniecie od miecza; ponieważ odstąpiliście od Wiekuistego, nie będzie téż i Wiekuisty z wami!"

44 Oni wszakże uparli się pójść na wierzch góry; ale arka przymierza Wiekuistego i Mojżesz nie ustępowali z obozu.

45 I zstąpili Amalekita i Kanaanejczyk, mieszkający na owej górze, i porazili ich, i rozbili ich do szczętu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 15

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Oświadcz synom Israela, a powiedz im: gdy przyjdziecie do ziemi pobytu waszego, którą oddam wam, -

3 A zechcecie spełnić ofiarę ogniową Wiekuistemu, całopalenie, albo ofiarę rzeźną, przeznaczając według ślubu bądź na dobrowolny dar, bądź na uroczystości wasze, aby uczynić woń przyjemną Wiekuistemu, - z rogacizny albo z trzód, -

4 Niechaj przyniesie przy tém składający ofiarę swoję Wiekuistemu, ofiarę śniedną, - przedniej mąki dziesiątą część efy, zaczynionej czwartą częścią hyna oliwy;

5 Wina zaś na zalewkę, - czwartą część hyna: tak przynosić masz zarówno przy całopaleniu, jak przy ofierze rzeźnej, do każdego jagnięcia.

6 Przy baranie téż przyniesiesz ofiarę śniedną, - mąki przedniej dwie dziesiąte części efy, zaczynionej trzecią częścią hyna oliwy;

7 Wina téż na zalewkę, - trzecią część hyna; przynosić to masz na woń przyjemną Wiekuistemu.

8 Jeżeli zaś cielca przyniesiesz na całopalenie, albo na ofiarę rzeźną, przeznaczając go na spełnienie ślubu, albo na ofiarę opłatną Wiekuistemu;

9 Przynosić tedy należy przy cielcu ofiarę śniedną, - mąki przedniej trzy dziesiąte części efy, zaczynionej połową hyna oliwy;

10 Wina też przynosić masz na zalewkę pół hyna; jako ofiarę ogniową, na woń przyjemną Wiekuistemu.

11 Tak czynić należy przy każdym wole, i przy każdym baranie, albo przy jagnięciu z owiec albo z kóz.

12 Według liczby ofiar składanych przez was uczynicie, przy każdej - stosownie do liczby ich;

13 Każdy krajowiec w ten sposób to uczyni, składając ofiarę ogniową, na woń przyjemną Wiekuistemu.

14 A gdy zamieszka przy was cudzoziemiec, albo ktobądź w pośród was, w pokoleniach waszych, a zechce spełnić ofiarę ogniową, na woń przyjemną Wiekuistemu: to jako wy czynicie, tak i on czynić będzie.

15 W ogóle - ustawa jedna dla was, i dla przybysza-cudzoziemca; ustawa to wieczna w pokoleniach waszych: jako wy, tak cudzoziemiec będzie przed obliczem Wiekuistego.

16 Zakon jeden, i prawo jedno będzie dla was, i dla cudzoziemca, przebywającego u was."

17 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

18 "Powiedz synom Israela, a objaśnij im: gdy wnijdziecie do ziemi, do której was prowadzę, -

19 A zaczniecie pożywać chleb tej ziemi, zbierać wam wtedy daninę Wiekuistemu;

20 Jako pierwocinę ciasta waszego zbierajcie kołacz na daninę; jako daninę z gumna, tak zbierajcie ją.

21 Z pierwociny ciasta waszego oddawajcie Wiekuistemu daninę w pokoleniach waszych.

22 A gdybyście zbłądzili, a nie spełnili której ze wszystkich przykazań tych, które wyrzekł Wiekuisty do Mojżesza, -

23 Z wszystkiego, co wam rozkazał Wiekuisty przez Mojżesza, od dnia, którego rozkazał wam Wiekuisty i nadal w pokoleniach waszych, -

24 To jeżeli z nieuwagi zboru popełniony był ten błąd, niechaj złoży cały zbór jednego cielca młodego na całopalenie, na woń przyjemną Wiekuistemu, wraz ze śniedną ofiarą jego i zalewką, podług przepisu, i kozła jednego na ofiarę zagrzeszną.

25 I rozgrzeszy kapłan cały zbór synów Israela, i odpuszczoném im będzie; bo to błąd był, a przynieśli oni ofiarę swoję ogniową Wiekuistemu, i ofiarę swą zagrzeszną przed Wiekuistego za błąd swój.

26 I odpuszczoném będzie całemu zborowi synów Israela, i cudzoziemcowi, który przebywa w pośród nich; gdyż popełnił to lud cały nierozmyślnie.

27 A jeżeliby kto sam tylko zgrzeszył nierozmyślnie, to niechaj złoży kozę roczną na ofiarę zagrzeszną;

28 I rozgrzeszy kapłan osobę, która błąd popełniła, grzesząc nierozmyślnie przed Wiekuistym, rozgrzeszając ją, aby odpuszczoném jej było.

29 Tak dla krajowca między synami Israela, jak i dla cudzoziemca, który przebywa w pośród nich - zakon jeden niechaj będzie u was dla popełniającego błąd nierozmyślnie.

30 Ale, jeżeliby popełnił kto cokolwiek ręką zuchwałą, bądź który z krajowców, bądź z cudzoziemców, - Wiekuistego on zelżył, - i wytrąconą będzie dusza ta z pośród ludu swojego.

31 Albowiem słowem Wiekuistego wzgardził, a przykazanie Jego naruszył: wytrąconą niechaj będzie dusza ta; wina jej na niej!"

32 Gdy przebywali synowie Israela na pustyni, napotkali człowieka zbierającego drwa w dzień Sabbatu.

33 I przywiedli go ci, którzy go napotkali, gdy zbierał drwa, do Mojżesza, i do Ahrona, i do całego zboru;

34 I oddali go pod straż, bo nie było wyjaśnioném, co czynić z nim.

35 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Na śmierć wydanym będzie ten człowiek; niechaj ukamionuje go kamieniami cały zbór po za obozem!"

36 I wyprowadził go cały zbór po za obóz, i ukamionował go kamieniami, i umarł, jak rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

37 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

38 "Powiedz synom Israela, a poleć im, aby zrobili sobie strzępki na krajach szat swoich, w pokoleniach swych, a nadawali na te strzępki narożne nić z błękitu.

39 A niechaj będzie to dla was strzępkiem, abyście spoglądając nań wspominali na wszystkie przykazania Wiekuistego, i spełniali je, a nie unosili się za sercem waszém i za oczyma waszemi, za któremi się uganiacie;

40 Abyście pamiętali i spełniali wszystkie przykazania Moje, a byli świętymi Bogu waszemu.

41 Jam Wiekuisty, Bóg wasz, którym wywiódł was z ziemi Micraim, aby być wam Bogiem; Jam Wiekuisty, Bóg wasz!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 16

✦

1 I przedsięwzięli Korach, syn Ic'hara, syna Kehata, syna Lewi'ego, i Dathan i Abiram, synowie Eliaba, i On, syn Peleta, synowie Reubena,

2 I powstali w obliczu Mojżesza, a z nimi mężów z synów Israela dwustu pięćdziesięciu, - naczelnicy zboru, powołani na zebrania, ludzie znamienici; -

3 I zgromadzili się przeciw Mojżeszowi i Ahronowi i rzekli do nich: "Dosyć wam! Wszak cały ten zbór, wszyscy są święci, a w pośród nich Wiekuisty; czemu więc wynosicie się nad zgromadzeniem Wiekuistego?"

4 I usłyszał to Mojżesz i padł na oblicze swoje.

5 I rzekł do Koracha i do całego zboru jego, tak: "Jutro niechaj pokaże Wiekuisty kto za Nim, a kto święty - tego zbliży do Siebie; kogo zaś wybierze, temu da przystąpić do Siebie;

6 Oto co wam czynić: weźcie sobie każdy kadzielnicę - Korach i cały zbór jego, -

7 I nałóżcie w nie ognia, a nasypcie w nie kadzidła przed obliczem Wiekuistego, jutro; i niechaj będzie, że ten człowiek, którego wybierze Wiekuisty, temu świętym być! Dosyć wam synowie Lewi'ego?"

8 I rzekł Mojżesz do Koracha: "Posłuchajcież, synowie Lewi'ego!

9 Czyż to mało wam, że wyróżnił was Bóg Israela ze zboru Israela, przybliżywszy was do Siebie, abyście sprawowali służbę przy przybytku Wiekuistego, a stawali przed zborem, by służyć im, -

10 I przybliżył ciebie i wszystkich braci twoich, synów Lewi'ego, z tobą, - że domagacie się jeszcze i kapłaństwa!

11 Ale ty, i cały zbór twój, spiknieni jesteście przeciw Wiekuistemu; a Ahron, cóż on, że szemrzecie przeciw niemu?"

12 I posłał Mojżesz, by przyzwano Dathana i Abirama, synów Eliaba; ale oni rzekli: "Nie pójdziemy!

13 Czyż mało tego, żeś wywiódł nas z ziemi płynącej mlekiem i miodem, aby zamorzyć nas na tej pustyni, - że jeszcze chcesz jako pan nad nami panować?

14 Wszak nie do ziemi płynącej mlekiem i miodem wprowadziłeś nas, ani dałeś nam posiadłości pól i winnic; alboż oczy tych ludzi oślepisz? - Nie pójdziemy!"

15 I rozjątrzyło to Mojżesza bardzo, i rzekł do Wiekuistego: "Nie zwracaj się ku ofierze ich; ni jednego osła nie wziąłem od nich, anim skrzywdził żadnego z nich!"

16 I rzekł Mojżesz do Koracha: "Ty i cały zbór twój, - stawcie się przed obliczem Wiekuistego, - ty, oni i Ahron - jutro;

17 I weźcie każdy kadzielnicę swoję i włóżcie w nie kadzidła, a podnieście ku obliczu Wiekuistego, każdy kadzielnicę swoję, dwieście pięćdziesiąt kadzielnic; i ty téż, i Ahron, - każdy kadzielnicę swoję!"

18 Wziął tedy każdy kadzielnicę swoję, i nałożyli w nie ognia, i nasypali w nie kadzidła, i stanęli u wnijścia przybytku zboru, a także Mojżesz i Ahron.

19 A gdy zgromadził przeciw nim Korach cały zbór, przy wnijściu do przybytku zboru, ukazał się majestat Wiekuistego całemu zborowi.

20 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, i rzekł:

21 "Odłączcie się z pośród zboru tego, bo wytępię ich w tej chwili!"

22 I padli na oblicza swoje i rzekli: "Boże, Panie duchów wszelkiego ciała! Jeden człowiek zgrzeszył, a miałbyś na wszystek zbór się gniewać?"

23 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

24 "Oświadcz zborowi, a powiedz: odstąpcie wokoło od mieszkania Koracha, Dathana i Abirama."

25 I wstał Mojżesz i poszedł do Dathana i Abirama; i poszli za nim starsi Israela.

26 I oświadczył zborowi i rzekł: "Odstąpcie od namiotów ludzi tych niegodziwych, a nie dotykajcie się niczego, co do nich należy, abyście nie zginęli przez wszystkie grzechy ich!"

27 I odstąpili od mieszkania Koracha, Dathana i Abirama ze wszech stron; a Dathan i Abiram wyszli, i stali u wnijścia namiotów swoich z żonami, i synami, i dziatwą swoją.

28 I rzekł Mojżesz: "Po tém poznacie, że Wiekuisty posłał mnie, abym urządził wszystkie te sprawy, i żem nie czynił tego samowolnie:

29 Jeżeli śmiercią wszystkich ludzi pomrą ci, a przeznaczenie wszystkich ludzi spełni się nad nimi, to nie Wiekuisty mnie posłał;

30 Ale jeżeli takie zjawisko objawi Wiekuisty, że rozewrze ziemia paszczę swoję, i pochłonie ich i wszystko co do nich należy, i zstąpią żywcem w przepaść, poznacie wtedy, że lżyli ci ludzie Wiekuistego."

31 I stało się, gdy zaledwie skończył mówić wszystkie te słowa, że się rozstąpiła ziemia pod nimi;

32 I otworzyła ziemia paszczę swoję, i pochłonęła ich, i domy ich, i wszystkich ludzi Koracha, i cały dobytek;

33 I zstąpili oni, i wszystko, co do nich należało żywcem w przepaść, i zawarła się nad nimi ziemia, i poginęli z pośród zgromadzenia.

34 A wszyscy Izraelici, którzy byli w około nich, pierzchli na krzyk ich, gdyż mówili: "Żeby i nas nie pochłonęła ziemia!"

35 Ogień zaś wyszedł od Wiekuistego i pożarł owych dwustu pięćdziesięciu mężów, którzy przynieśli kadzidło.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 17

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Powiedz Elazarowi, synowi Ahrona, kapłana, aby pozbierał kadzielnice z pogorzeliska - ogień zaś odrzucisz daleko - bo poświęcone zostały, -

3 Kadzielnice tych, co grzechy przypłacili życiem swojém; i niechaj zrobią z nich kute blachy na pokrycie ołtarza; gdyż przynieśli je przed oblicze Wiekuistego, a poświęcone zostały; i niechaj będą one znamieniem dla synów Israela."

4 I zebrał Elazar, kapłan, owe kadzielnice miedziane, które przynieśli spaleni - i rozpłaszczono je na pokrycie ołtarza;

5 Na pamięć dla synów Israela, aby nie przystępował żaden postronny, któryby z rodu Ahrona nie pochodził, dla palenia kadzidła przed Wiekuistym - i żeby nie był podobnym do Koracha i zboru jego, jak o tém oświadczył Wiekuisty przez Mojżesza.

6 I szemrał cały zbór synów Israela nazajutrz przeciw Mojżeszowi i Ahronowi, mówiąc: "Wyście zabili lud Wiekuistego!"

7 I stało się, gdy się zbierał zbór przeciw Mojżeszowi i Ahronowi, że zwrócili się oni ku przybytkowi zboru, a oto, okrył go obłok i ukazał się majestat Wiekuistego!

8 I wszedł Mojżesz i Ahron do wnętrza przybytku zboru.

9 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

10 "Usuńcie się z pośród zboru tego, a zgładzę ich natychmiast!" I padli oni na oblicza swoje. -

11 I rzekł Mojżesz do Ahrona: "Weź kadzielnicę a nałóż w nię ognia z ołtarza, wsyp téż kadzidła, a zanieś czemprędzej do zboru, i rozgrzesz ich, bo już wyszedł gniew od oblicza Wiekuistego, - zaczęła się klęska!"

12 I wziął to Ahron, jako powiedział Mojżesz, i przybiegł w pośrodek zgromadzenia, a oto już zaczęła się była klęska w ludzie, - i wsypał kadzidła, i rozgrzeszył lud;

13 I stanął między umarłymi a żywymi; a wstrzymaną została klęska.

14 Było jednak umarłych od tej klęski czternaście tysięcy siedmset, oprócz umarłych z przyczyny Koracha;

15 I wrócił Ahron do Mojżesza, ku wnijściu przybytku zboru; a klęska wstrzymaną została.

16 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

17 "Powiedz synom Israela, a weź od nich po buławie od każdego domu rodowego, od wszystkich naczelników ich, według domów ich rodowych, dwanaście buław; a każdego imię napiszesz na buławie jego;

18 Imię zaś Ahrona napiszesz na buławie Lewi'ego, ponieważ jedna buława ma być od naczelnika domów ich rodowych.

19 I położysz je w przybytku zboru przed arką świadectwa, tam gdzie ukazuję się wam;

20 I stanie się, kogo wybiorę, tego buława zakwitnie; i tak uciszę z przed Siebie szemrania synów Israela, któremi podżegają przeciwko wam."

21 I powiedział Mojżesz synom Israela, i dali mu wszyscy naczelnicy ich po buławie od każdego naczelnika według domu ich rodowego, - dwanaście buław, a buława Ahrona między buławami ich.

22 I położył Mojżesz buławy te przed obliczem Wiekuistego w przybytku świadectwa.

23 I okazało się nazajutrz, gdy przyszedł Mojżesz do przybytku świadectwa, że oto zakwitła buława Ahrona, od domu Lewi'ego; i wypuściła pączki, i wydała kwiat, i dojrzały na niej migdały.

24 I wyniósł Mojżesz wszystkie owe buławy z przed oblicza Wiekuistego do wszystkich synów Israela, i obejrzeli, i wzięli każdy buławę swoję.

25 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Odnieś buławę Ahrona przed arkę świadectwa dla zachowania na znamię synom przekory, aby przestało szemranie ich na Mnie, a nie wymierali!"

26 I uczynił to Mojżesz; jako mu rozkazał Wiekuisty, tak uczynił.

27 I powiedzieli synowie Israela do Mojżesza i rzekli: "Oto konamy, giniemy, wszyscy giniemy;

28 Każdy kto tylko się zbliża do przybytku Wiekuistego umiera: czyż do szczętu wymrzemy?

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 18

✦

1 I rzekł Wiekuisty do Ahrona: "Ty, i synowie twoi, i rodowy dom twój wraz z tobą, - ponosić będziecie wykroczenia przeciw świątyni; ty téż i synowie twoi wraz z tobą ponosić będziecie wykroczenia przeciw kapłaństwu waszemu;

2 Ale i braci twoich, pokolenie Lewi, ród ojca twojego, przybliżysz do siebie; niechaj się przyłączą do ciebie i usługują ci, gdy ty i synowie twoi wraz z tobą będziecie przed przybytkiem świadectwa;

3 I niechaj pełnią straż swoję i straż całego przybytku; wszakże do przyborów świątyni i do ofiarnicy niechaj nie przystępują, aby nie pomarli zarówno oni jak i wy.

4 I tak przyłączą się do ciebie i pełnić będą straż świątyni i straż przybytku zboru w każdej usłudze przybytku; postronny zaś niechaj nie przybliża się do was!

5 I pełnić będziecie straż świątyni i straż ofiarnicy, aby nie było nadal gniewu na synów Israela.

6 A Ja, otom wybrał braci waszych, Lewitów, z pośród synów Israela; wam w darze oddani są dla Wiekuistego, by sprawowali służbę przy przybytku zboru;

7 Ty zaś i synowie twoi z tobą przestrzegajcie kapłaństwa waszego w każdej sprawie ofiarnicy, i tego co na zewnątrz zapony, abyście służyli przy tém; w darze oddaję wam służbę kapłaństwa waszego, a postronny, któryby się

zbliżył, śmierć poniesie!"

8 I rzekł Wiekuisty do Ahrona: "Tobie zaś oddaję pozostałości przechowywane z danin Moich; z wszystkiego poświęcanego przez synów Israela oddałem ci je jako udział uświęcony, i synom twoim ustawą wieczną.

9 Oto co należy do ciebie z rzeczy przenajświętszych, z tego co idzie na ogień: każda ofiara ich, zarówno śniedna, jak zagrzeszna, jak i pokutna, którą oddawać Mi będą: świętem świętości to dla ciebie i dla synów twoich.

10 Na najświętszém miejscu jadać to będziesz; każdy mężczyzna jeść to może; poświęconém to ma być dla ciebie.

11 A oto co twojém: danina z darów ich, ze wszystkich ofiar przedstawionych przez synów Israela, - tobie je oddaję, i synom twoim, i córkom twoim z tobą, ustawą wieczną; każdy czysty w domu twoim jeść je może.

12 Wszystko co najprzedniejsze z oliwy, i wszystko co najprzedniejsze z moszczu i zboża, pierwociny, które składają Wiekuistemu, - tobie je oddaję;

13 Pierwociny wszystkiego, co w ziemi ich, które przyniosą Wiekuistemu - twoje będą: każdy czysty w domu twoim jeść je może.

14 Wszystko co zaklęte w Israelu, - twojém będzie;

15 Wszystko co rozwiera łono u każdego ciała, a bywa ofiarowane Wiekuistemu, tak z ludzi jak i z bydła, twojém będzie; wszakże weźmiesz okup za pierworodnego z ludzi, również za pierworodne z bydła nieczystego weźmiesz okup;

16 Okup zaś za nich: począwszy od jednego miesiąca weźmiesz okup według oceny twojej, srebra pięć szekli, wedle szekla uświęconego, dwadzieścia ger w nim.

17 Wszakże za pierworodne z wołów, i za pierworodne z owiec, i za pierworodne z kóz nie bierz okupu: do świątyni należą: krwią ich pokropisz ofiarnicę, a tłuszcz ich puścisz z dymem jako ofiarę ogniową, na woń przyjemną Wiekuistemu.

18 Jednak mięso ich należy do ciebie; jako mostek przedstawienia i łopatka prawa, - do ciebie należy.

19 Wszystkie daniny święte, które składać będą synowie Israela Wiekuistemu, oddaję tobie i synom twoim, i córkom twoim z tobą, ustawą wieczną: "przymierze soli" to wieczne - przed obliczem Wiekuistego dla ciebie i potomstwa twego z tobą!"

20 I rzekł Wiekuisty do Ahrona: "W ziemi ich dziedzictwa mieć nie będziesz, i udziału nie będziesz miał między nimi: Jam udział twój i dziedzictwo twoje w pośród synów Israela.

21 Synom zaś Lewiego oto oddałem wszelką dziesięcinę w Israelu w dziedzictwie, za służbę ich, którą sprawują, posługując przy przybytku zboru.

22 Aby nie przystępowali więcej synowie Israela do przybytku zboru, a nie ponosili grzechu śmiertelnego.

23 I tak niechaj sprawują Lewici sami służbę przy przybytku zboru, a oni niech ponoszą winę swą - ustawą wieczną w pokoleniach waszych; a w pośród synów Israela nie posiadać im dziedzictwa.

24 Ponieważ dziesięcinę synów Israela, którą składają jako daninę Wiekuistemu, oddałem Lewitom w dziedzictwo; przeto też powiedziałem o nich: między synami Israela nie posiadać im dziedzictwa."

25 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

26 "A Lewitom oznajmisz i powiesz im: Gdy pobierać będziecie od synów Israela dziesięcinę, którą wam dałem od nich jako dziedzictwo wasze, - to zdejmujcie z niej daninę Wiekuistemu, - dziesięcinę z tej dziesięciny.

27 I poczytana wam będzie ta dziesięcina wasza jako zboże z gumna, i jako obfitość z tłoczni.

28 Tak samo zdejmować macie daninę Wiekuistego ze wszystkich dziesięcin waszych, które pobierać będziecie od synów Israela, - i oddawać z nich daninę Wiekuistego Ahronowi, kapłanowi.

29 Ze wszystkich dochodów waszych zdejmujcie pełną daninę Wiekuistego, - ze wszystkiego najprzedniejszego, część jego poświęconą.

30 A powiedz im: gdy zdejmować będziecie najprzedniejsze z tego, tedy poczytaném to będzie Lewitom jako plon z gumna i jako plon z tłoczni.

31 I możecie to pożywać na każdem miejscu, wy i rodziny wasze; albowiem zapłata to wasza za służbę waszę w przybytku zboru.

32 I nie poniesiecie za to grzechu, jeżeli zdejmować będziecie najprzedniejsze z tego; a ofiar poświęconych od synów Israela nie sponiewierajcie, abyście nie pomarli!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 19

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi, i rzekł:

2 "Oto ustawa zakonu, którą ustanowił Wiekuisty, mówiąc: powiedz synom Israela, aby przywiedli do ciebie jałowicę czerwoną, zdrową, któraby nie miała wady, na którejby nie postało jarzmo;

3 A oddajcie ją Elazarowi, kapłanowi, który każe wyprowadzić ją po za obóz, i zarznąć ją przed obliczem swojém;

4 I weźmie Elazar, kapłan, nieco krwi jej palcem swoim, i pokropi ku przedniej stronie przybytku zboru krwią tą siedmkroć.

5 I spalą jałowicę tę w oczach jego, skórę, mięso i krew jej; razem z pomiotem jej niechaj spalą.

6 I weźmie kapłan drzewa cedrowego, i izopu, i czerwieni, i rzuci w środek pogorzeliska jałowicy.

7 I wypierze szaty swe kapłan, a wykąpie ciało swe w wodzie; poczém wnijdzie do obozu, i nieczystym będzie kapłan aż do wieczora;

8 A ten téż, kto ją palić będzie, wypierze szaty swe w wodzie, i wykąpie ciało swe w wodzie, i nieczystym będzie do wieczora.

9 I zbierze człowiek czysty popiół jałowicy i złoży go po za obozem na miejscu czystém, a będzie on dla zboru synów Israela przechowywany do wody oczyszczającej: ofiara to zagrzeszna.

10 I wypierze też zbierający popiół jałowicy szaty swoje i nieczystym będzie do wieczora. A będzie to dla synów Israela i dla cudzoziemców przebywających między nimi ustawą wieczną:

11 Ktoby się dotknął umarłego, jakichkolwiek zwłok ludzkich, będzie nieczystym przez siedm dni;

12 I powinien on oczyścić się nią dnia trzeciego i dnia siódmego aby był czystym; gdyby zaś nie oczyścił się dnia trzeciego i dnia siódmego, czystym nie będzie.

13 Ktokolwiekby się dotknął zmarłego, zwłok człowieka, który umarł, a nie oczyściwszy się przybytek Wiekuistego skalał - wytrąconą będzie dusza ta z pośród Israela; póki wodą oczyszczającą pokropiony nie został, nieczystym jest, - jeszcze nieczystość jego na nim;

14 Oto zakon: Gdyby człowiek umarł w namiocie, to ktokolwiek wejdzie do tego namiotu, i cokolwiekby było w tym namiocie, nieczystém będzie przez siedm dni;

15 Wszelkie też naczynie odkryte, na któremby nie było nawiązki obwijającej, nieczystém jest;

16 Ktoby też dotknął się na polu bądź poległego od miecza, bądź zmarłego, bądź kości ludzkiej, bądź mogiły, - nieczystym będzie siedm dni;

17 Wezmą tedy dla tego nieczystego, popiołu z pogorzeliska ofiary zagrzesznej i naleją nań wody żywej w naczynie;

18 Weźmie też izopu, i umoczy go w onej wodzie człowiek czysty, i pokropi namiot, i wszystkie naczynia, i wszystkie osoby, które tam były, albo tego, który się dotknął kości, albo poległego, albo zmarłego, albo mogiły;

19 I pokropi czysty nieczystego dnia trzeciego i dnia siódmego, i oczyści go dnia siódmego; i wypierze szaty swe i wykąpie się w wodzie, a będzie czysty wieczorem.

20 Człowiek wszakże, któryby skalanym był, a nie oczyścił się; wytrąconą będzie dusza ta z pośród zgromadzenia, jeżeliby przybytek Wiekuistego skalał: wodą oczyszczającą pokropionym nie został, - nieczystym jest.

21 I będzie to dla nich ustawą wieczną. Pokrapiający téż wodą oczyszczającą wypierze szaty swoje, a dotykający się tej wody oczyszczającej, nieczystym będzie do wieczora;

22 A czegokolwiek by się dotknął nieczysty, nieczystém będzie; osoba téż dotykająca się go nieczystą będzie do wieczora."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 20

✦

1 I przybyli synowie Israela, cały zbór, na puszczę Cyn miesiąca pierwszego, i pozostał lud w Kadesz; i umarła tam Mirjam, i pochowaną tam została.

2 I nie było wody dla zboru, i zebrali się przeciw Mojżeszowi i przeciw Ahronowi.

3 I gniewał się lud na Mojżesza i narzekali mówiąc: "Gdybyśmy też skonali, gdy konali bracia nasi przed obliczem Wiekuistego;

4 I nacóżeście zawiedli zgromadzenie Wiekuistego na puszczę tę, - abyśmy tu pomarli, my i dobytek nasz?

5 A pocóżeście wywiedli nas z Micraim? Aby zaprowadzić nas na to miejsce nędzne, gdzie niema wysiewu, ani figi, ani winogradu, ani granatu, a nawet wody niema, by się napić?"

6 I uszedł Mojżesz i Ahron przed zgromadzeniem do wnijścia przybytku zboru i padli na oblicza swoje; i ukazał się majestat Wiekuistego.

7 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

8 "Weźmiesz buławę i zgromadzisz cały zbór, - ty i Ahron, brat twój, a przemówicie do skały w oczach ich, aby wydała wody swe; i tak wywiedziesz im wodę ze skały, a napoisz zbór i dobytek ich."

9 I wziął Mojżesz buławę z przed oblicza Wiekuistego, jako mu rozkazał;

10 I zgromadził Mojżesz i Ahron lud przed skałą, i rzekł do nich: "Posłuchajcież, przekorni, czyż ze skały tej, wydobędziem wam wodę?"

11 Zatém podniósł Mojżesz rękę swoję, i uderzył w skałę buławą swą dwukrotnie, - a wypłynęły wody obfite, i napił się zbór i dobytek jego.

12 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza i Ahrona: "Za to, żeście nie zawierzyli Mi, aby uświęcić Mnie w oczach synów Israela, przeto nie zaprowadzicie zgromadzenia tego do ziemi, którą oddaję im!"

13 Te to są wody Meryba; gdyż narzekali synowie Israela na Wiekuistego, a uświęcony został przez nie.

14 I wyprawił Mojżesz posłów z Kadesz do króla Edomu: "Tak rzecze brat twój Israel: ty znasz wszelaką niedolę która spotkała nas;

15 Zstąpili byli ojcowie nasi do Micraim, i mieszkaliśmy w Micraim przez długie czasy; a trapili nas Micrejczycy i ojców naszych;

16 I wołaliśmy do Wiekuistego, a wysłuchał On głos nasz, i posłał wysłańca, i wywiódł nas z Micraim, a oto jesteśmy w Kadesz, mieście na krańcu granicy twojej;

17 Chcielibyśmy przejść przez ziemię twoję! Nie pójdziemy przez pola ani przez winnice, ani pić będziemy wody ze studzien; drogą królewską pójdziemy, nie zboczymy ani na prawo, ani na lewo, póki nie przejdziemy granic twoich!"

18 I odpowiedział mu Edom: "Nie przejdziesz przezemnie, inaczej mieczem wystąpię przeciw tobie!"

19 I rzekli doń synowie Israela: "Gościńcem pójdziemy, a gdybyśmy wody twoje pili, - ja i stada moje, zapłacę cenę ich; jedynie - nic więcej - abym stopami swojemi przeszedł!"

20 Ale odpowiedział: "Nie przejdziesz!" I wyruszył Edom przeciw niemu z narodem potężnym i ręką możną.

21 I tak wzbraniał się Edom pozwolić Israelowi przejść przez granice jego; i wyminął go Israel.

22 I wyruszyli z Kadesz, i przybyli synowie Israela, cały zbór, do góry Hor,

23 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Ahronowi na górze Hor, nad granicą ziemi Edomu, i rzekł:

24 "Przyłączon będzie Ahron do ludu swego; albowiem nie wnijdzie on do ziemi, którą oddaję synom Israela, za to żeście się sprzeciwiali rozkazowi Mojemu u wód Meryby;

25 Weź Ahrona i Elazara, syna jego, a zaprowadź ich na górę Hor;

26 I zdejm z Ahrona szaty jego, a oblecz w nie Elazara, syna jego; Ahron zaś przyłączon będzie i umrze tam."

27 I uczynił Mojżesz jako rozkazał Wiekuisty; i wstąpili na górę Hor, w oczach całego zboru;

28 I zdjął Mojżesz z Ahrona szaty jego, a oblókł w nie Elazara, syna jego; i umarł tam Ahron na szczycie góry; a Mojżesz i Elazar zstąpili z góry.

29 I zobaczył cały zbór, że skonał Ahron; i opłakiwał Ahrona przez trzydzieści dni cały dom Israela.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 21

✦

1 I usłyszał Kanaanejczyk, król Aradu, osiadły na południu, że nadciąga Israel drogą od Atarym, stoczył tedy bitwę z Israelem i nabrał od niego jeńców.

2 I ślubował Israel ślub Wiekuistemu i rzekł: "Jeżeli podasz lud ten w ręce moje, położę zaklęcie na miasta ich!"

3 I wysłuchał Wiekuisty głos Israela, i wydał mu Kanaanejczyków, i położył zaklęcie na nich i na miasta ich, - i nazwał miano okolicy tej Chorma.

4 I wyruszyli od góry Hor, drogą ku morzu Czerwonemu, aby obejść ziemię Edomu, lecz zmalał duch ludu na drodze.

5 I narzekał lud na Boga i na Mojżesza: "Nacóż wywiedliście nas z Micraim, abyśmy pomarli na pustyni? Wszak niema ani chleba ani wody, a dusza nasza obmierziła sobie chleb ten nędzny!"

6 I puścił Wiekuisty na lud węże jadowite, i kąsały lud, i wymarło wiele ludu z Israela.

7 I przyszedł lud do Mojżesza i rzekł: "Zgrzeszyliśmy, żeśmy narzekali na Wiekuistego i na ciebie; pomódl się Wiekuistemu, aby oddalił od nas te węże!" I pomodlił się Mojżesz za ludem.

8 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Zrób sobie węża, a utwierdź go na drzewcu, i będzie, że ktokolwiek ukąszony nań wejrzy, wyzdrowieje."

9 I zrobił Mojżesz węża miedzianego, i utwierdził go na drzewcu; i bywało, że gdy wąż ukąsił człowieka a spojrzał na węża miedzianego, tedy wyzdrowiał.

10 I wyruszyli synowie Israela, i stanęli obozem w Oboth;

11 I wyruszyli z Oboth, i stanęli obozem na ruinach Abarym, na puszczy, która naprzeciw Moabu, ku wschodowi słońca.

12 Ztamtąd wyruszyli, i stanęli obozem nad potokiem Zered.

13 Wyruszywszy ztąd stanęli obozem nad brzegiem Arnonu, który w pustyni, przy wyjściu jego z granic Emorejczyka, ponieważ Arnon granicą jest Moabu, - między Moabem i Emorejczykiem, -

14 Dla tego to powiedziano w księdze wojen Wiekuistego: Waheb w Sufa i potoki Arnonu. -

15 I ten stok potoków, który się skręca ku osadzie Ar, a przylega do granic Moabu.

16 A ztamtąd do Beer; jest to owa studnia, o której powiedział Wiekuisty Mojżeszowi: "Zgromadź lud, a dam im wody!"

17 Wtedy to zaśpiewał Israel pieśń tę: "Wzbieraj studnio, zaśpiewajcie o niej!

18 Studnia, którą wykopali książęta, wydrążyli dostojnicy ludu berłem, buławami swojemi!" A z tej pustyni do Mathany.

19 A z Mathany do Nachliel; a z Nachliel do Bamoth.

20 A z Bamoth do kotliny, która na polach Moabu, przy wierzchołku Pisgi, zwróconej ku pustyni.

21 I wyprawił Israel posłów do Sychona, króla Emorei, by mu powiedzieć:

22 "Chciałbym przejść przez ziemię twoję; nie zboczym na pola ani na winnice; nie będziemy pili wody ze studzien; drogą królewską pójdziemy, dopóki nie przejdziemy granic twoich."

23 Ale nie pozwolił Sychon Israelowi przejść przez granice swoje; i zebrał Sychon wszystek lud swój i wystąpił przeciw Israelowi na pustynię, i dotarł do Jahac, i stoczył bitwę z Israelem;

24 Ale poraził go Israel ostrzem miecza, i zawładnął ziemią jego od Arnonu aż do Jabboku, - aż do Ammonitów; albowiem silną była granica Ammonitów.

25 I zabrał Israel wszystkie te miasta, i osiadł Israel we wszystkich miastach Emorejczyka, w Cheszbonie, i we wszystkich przyległościach jego;

26 Bo Cheszbon był stolicą Sychona, króla Emorejskiego, który wojował z królem Moabu poprzednim, a był mu zabrał cały kraj jego aż po Arnon.

27 Przeto powiadają wieszcze: "Wnijdźcie do Cheszbon, a niech się odbuduje i utwierdzi stolica Sychona!.

28 Albowiem ogień wyszedł z Cheszbonu, płomień z grodu Sychona, i pochłonął Ar w Moabie, władców wyżyn Arnonu!

29 Biada ci Moabie! zginąłeś ludu Kemosza! Oddał synów swoich na tułactwo, a córki swoje do niewoli królowi Emorei, Sychonowi.

30 Pokonaliśmy ich, - zniszczał Cheszbon wraz z Dybonem, poburzyliśmy aż do Nofach, aż do Medby!".

31 I tak osiadł Israel w ziemi Emorejskiej.

32 I posłał Mojżesz wypatrywać Jazer, - i zdobyli przyległości jego; i wypędził on Emorejczyków tamecznych.

33 I zwrócili się i pociągnęli drogą ku Baszanowi. Wtedy wystąpił Og, król Baszanu przeciw nim, on i wszystek lud jego dla stoczenia bitwy, pod Edreję;

34 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Nie obawiaj się go, gdyż w moc twoję oddam go, i wszystek lud jego, i ziemię jego, i postąpisz z nim, jakoś postąpił z Sychonem, królem Emorejskim, który zasiadał w Cheszbonie."

35 I porazili go i synów jego, i wszystek lud jego, że nie zostawili mu szczątku, i zawładnęli ziemią jego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 22

✦

1 I wyruszyli synowie Israela, i stanęli obozem w stepach Moabu, z tej strony Jardenu Jerychońskiego.

2 I widział Balak, syn Cyppora wszystko, co uczynił Israel Emorejczykom;

3 I uląkł się Moab tego ludu bardzo, gdyż licznym był, i zatrwożył się Moab przed synami Israela.

4 I rzekł Moab do starszych Midjanu: "Teraz pożre ten tłum wszystko wokoło nas, jak pożera wół trawę polną!" A Balak, syn Cyppora, był królem Moabu podówczas.

5 I wyprawił posłów do Bileama, syna Beora, do Pethoru, który nad rzeką, do ziemi ojczystej swojej, aby zawezwać go i powiedzieć: "Oto lud wyszedł z Micraim; oto zakrył widnokrąg ziemi, a osiadł on naprzeciw mnie;

6 I tak przyjdźże, przeklnij mi ten lud, - gdyż potężniejszym on odemnie, - może wtedy zdołam pokonać go, i wypędzić z ziemi tej; bo ja wiem, że komu błogosławisz, błogosławiony jest, a kogo przeklinasz, ten przeklęty!"

7 Poszli tedy starsi Moabu i starsi Midjanu, a dary za wieszczbę w ich ręku, i przybyli do Bileama i powiedzieli mu słowa Balaka.

8 I rzekł on do nich: "Przenocujcie tu tę noc, a dam wam odpowiedź jak oznajmi mi Wiekuisty." I zostali książęta Moabu u Bileama.

9 I przyszedł Bóg do Bileama i rzekł: "Cóż to za ludzie u ciebie?"

10 I odpowiedział Bileam Bogu: Balak, syn Cyppora, król Moabu, przysłał do mnie:

11 Oto lud ten, który wyszedł z Micraim, - zakrył widnokrąg ziemi; i tak przyjdź, przeklnij mi go: może wtedy zdołam go zwalczyć, i wypędzić go."

12 I rzekł Wiekuisty do Bileama: "nie chodź z nimi ani przeklinaj ludu tego, gdyż błogosławiony jest!"

13 I wstał Bileam zrana, i rzekł do książąt Balaka: "wróćcie do ziemi waszej, gdyż nie chce mi Wiekuisty pozwolić, abym poszedł z wami."

14 Zabrali się tedy książęta Moabu, i przyszli do Balaka i rzekli: "Nie chciał Bileam iść z nami."

15 Znowu tedy posłał Balak książęta większe i znamienitsze od pierwszych.

16 I przybyli do Bileama i rzekli doń: "tak rzecze Balak, syn Cyppora: nie wzbraniajże się przyjść do mnie!

17 Albowiem uczcić uczczę cię wielce, a wszystko co mi rozkażesz uczynię; tylko przyjdź proszę, i przeklnij mi lud ten!"

18 I odpowiedział Bileam, i rzekł do sług Balaka: "Choćby mi dawał Balak pełen dom swój srebra i złota, nie mógłbym przekroczyć rozkazu Wiekuistego, Boga mojego, i uczynić co małego lub wielkiego;

19 Ale zostańcież tu i wy przez noc tę, a dowiem się co znowu Wiekuisty powie mi."

20 I przyszedł Bóg do Bileama w nocy i rzekł do niego: "Jeżeli wezwać cię przyszli ci ludzie, wstań, idź z nimi; wszakże, - tylko to, co ci powiem, uczynisz."

21 I wstał Bileam zrana, i osiodłał oślicę swoję, i poszedł z książętami Moabu;

22 I wspłonął gniew Boga, że poszedł, - i stanął anioł Wiekuistego na drodze, jako zawada dlań; on zaś jechał na oślicy swojej, a dwoje pacholąt jego z nim.

23 I ujrzała oślica anioła Wiekuistego, stojącego na drodze, a miecz jego dobyty w ręce jego, - i ustąpiła oślica z drogi, i zeszła na pole; i bił Bileam oślicę, aby ją zwrócić na drogę.

24 Tedy stanął anioł Wiekuistego na ścieżce między winnicami, gdzie płot z jednej, a płot z drugiej strony.

25 A widząc oślica anioła Wiekuistego, cisnęła się do ściany, i przyparła nogę Bileama do ściany: i tak począł znowu ją bić.

26 Anioł zaś Wiekuistego poszedł dalej, i stanął w miejscu tak ciasném, że nie było drogi wyminąć, ani na prawo ani na lewo;

27 A widząc oślica anioła Wiekuistego, legła pod Bileamem; i wspłonął gniew Bileama i począł bić oślicę kijem.

28 I otworzył Wiekuisty usta oślicy, i rzekła do Bileama: "Cóżem ci uczyniła, że mnie bijesz oto już trzykrotnie?"

29 I rzekł Bileam do oślicy: "Za to, żeś się naigrawała ze mnie; gdybym miał miecz w ręku, byłbym cię teraz zabił!"

30 I rzekła oślica do Bileama: "Czyżem nie ja oślica twoja, na którejś jeździł od dawna do dnia dzisiejszego? Czyżem zwykła była czynić ci tak?" I rzekł: "Nie!"

31 I odsłonił Wiekuisty oczy Bileama, i ujrzał on anioła Wiekuistego, stojącego na drodze i miecz jego dobyty w ręce jego: i ukłonił się i padł na oblicze swoje.

32 I rzekł doń anioł Wiekuistego: "Czemu biłeś oślicę twoję oto już trzykrotnie? Wszakżem ja to wyszedł, by stanąć zawadą, bo zgubną jest droga twoja przedemną.

33 A widząc mnie oślica, ustępowała przedemną oto już trzykrotnie, gdyby nie ustąpiła przedemną, już bym cię był zabił, a ją zostawił przy życiu!"

34 I rzekł Bileam do anioła Wiekuistego: "Zgrzeszyłem, bom nie wiedział, żeś ty stanął przeciw mnie na drodze; a teraz, jeżeli to nieprzyjemném w oczach twoich, to powrócę!"

35 I rzekł anioł Wiekuistego do Bileama: "Idź z tymi ludźmi; wszakże to tylko, co ja ci powiem, mówić będziesz!" I tak poszedł Bileam z książętami Balaka.

36 A gdy usłyszał Balak, że przybywa Bileam, wyszedł naprzeciw niemu do miasta Moabickiego, położonego na granicy nad Arnonem, który na krańcu granicy.

37 I rzekł Balak do Bileama: "Wszak tylokrotnie posyłałem do ciebie, wzywając cię: czemużeś nie przybył do mnie? Czyżbym rzeczywiście nie był wstanie cię uczcić?"

38 I rzekł Bileam do Balaka: "Oto przybyłem do ciebie; ale czyż mogę sam co powiedzieć? To słowo, które włoży Bóg w usta moje, to mówić będę."

39 I poszedł Bileam z Balakiem i przybyli do Kirjath-Chucoth.

40 I narznął Balak wołów i owiec, i posłał Bileamowi i książętom, którzy z nim byli.

41 I stało się nazajutrz, że wziął Balak Bileama, i wprowadził go na wyżyny Baala, - i zobaczył ztamtąd część ludu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 23

✦

1 I rzekł Bileam do Balaka: "Zbuduj mi tu siedm ofiarnic, a przygotuj mi tu siedm cielców i siedm baranów."

2 I uczynił Balak, jako powiedział Bileam; i złożyli Balak i Bileam po cielcu i po baranie na każdej ofiarnicy.

3 I rzekł Bileam do Balaka: "Postój przy całopaleniu twojém, a ja pójdę; może zjawi się Wiekuisty na spotkanie moje, a cokolwiekby mi rozkazał oznajmię ci." I wszedł na górę.

4 I zjawił się Bóg na spotkanie Bileama, i rzekł on do Niego: "Siedm ofiarnic przygotowałem i złożyłem po cielcu i baranie na każdej ofiarnicy!"

5 I włożył Wiekuisty słowo w usta Bileama, i rzekł: "Wrócisz do Balaka, a powiesz tak." -

6 I powrócił do niego, a oto, stał on przy całopaleniu swojém, - on i wszyscy książęta Moabu.

7 I wygłosił on przypowieść swoję, i rzekł: Z Aramu sprowadza mnie Balak, król Moabu, z wysokich gór Wschodu: "O przyjdź, przeklinaj mi Jakóba, o przyjdź, złorzecz Israelowi!"

8 Czemże mi przeklinać? Wszak nie przeklął Pan! czemże mi złorzeczyć! Wszak nie złorzeczył Wiekuisty!

9 Oto ze szczytu skał widzę go, a z pagórków spoglądam nań: Oto lud, który oddzielnie mieszka, a między narody się nie zalicza!

10 Któż zliczył proch Jakóba, a porachował leże Israela? Oby zmarła dusza moja śmiercią sprawiedliwych, a był koniec mój do nich podobnym!

11 I rzekł Balak do Bileama: "Cóżeś mi uczynił? Na przeklinanie wrogów moich przyzwałem cię, a ty, - oto błogosławieństwem błogosławisz!"

12 On wszakże głośno odparł, i rzekł: "Czyż nie muszę to, co włożył Wiekuisty w usta moje ściśle powtórzyć?"

13 I rzekł doń Balak: "Pójdźże ze mną na miejsce inne, z którego go zobaczysz, - tylko część jego ujrzysz, a całego nie zobaczysz, - i przeklnij mi go ztamtąd!"

14 I zaprowadził go na pole Strażników, na szczyt Pisgi, i zbudował siedm ofiarnic, i złożył po cielcu i po baranie na każdej ofiarnicy.

15 I rzekł do Balaka: "Postój tu przy całopaleniu twojém, a ja pójdę na spotkanie tam!"

16 I zjawił się Wiekuisty na spotkanie Bileama, i złożył słowo w usta jego, i rzekł: "Wrócisz do Balaka, a powiesz tak!"

17 I przyszedł do niego, a oto, stał on przy całopaleniu swojém, a książęta Moabu z nim. I rzekł doń Balak: "Cóż powiedział Wiekuisty?"

18 I wygłosił przypowieść swoję i rzekł: "Wstań, Balaku, a słuchaj; uważaj na mnie, synu Cyppora!

19 Nie śmiertelnym Bóg, aby kłamał, ani synem człowieczym, aby żałował! Czyżby On powiedział, a nie uczynił, wyrzekł, a nie spełnił?

20 Oto błogosławieństwo mi poruczone: pobłogosławił On, a nie mnie to cofnąć!

21 Nie widział On fałszu w Jakóbie, nie spostrzegł obłudy w Israelu; Wiekuisty, Bóg jego przy nim, a królewski odgłos surmy wpośród niego.

22 Pan wywiódł ich z Micraim - niby siła bawołu On u niego!

23 Albowiem niema wieszczby w Jakóbie, ani wróżbiarstwa w Israelu. Już teraz powiedzieć można Jakóbowi i Israelowi co Bóg uczyni.

24 Oto naród, jako lwica powstaje, i jako lew się podnosi; nie położy się, aż pożre zdobycz, a krew poległych wypije!"

25 I rzekł Balak do Bileama: "Raczej byś go przekleństwem nie przeklinał, ani błogosławieństwem błogosławił!"

26 Ale Bileam odparł, i rzekł do Balaka: "Alboż nie uprzedziłem cię, mówiąc: wszystko co rozkaże Wiekuisty, to uczynię!"

27 I rzekł Balak do Bileama: "Pójdźże, zabiorę cię na miejsce inne: - może spodoba się ono Bogu, a przeklniesz mi go ztamtąd!"

28 I zabrał Balak Bileama na szczyt Peoru, który widnieje na równinie pustyni.

29 I rzekł Bileam do Balaka: "Zbuduj mi tu siedm ofiarnic, a przygotuj mi tu siedm cielców i siedm baranów!"

30 I uczynił Balak, jako powiedział Bileam; i złożył po cielcu i po baranie na każdej ofiarnicy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 24

✦

1 A widząc Bileam, że podoba się Wiekuistemu błogosławić Israelowi, nie chodził jak w poprzednich razach za wieszczbami, a zwrócił ku puszczy oblicze swoje.

2 I podniósł Bileam oczy swoje, i zobaczył Israela, rozłożonego według pokoleń swoich, i przyszedł nań duch Boży:

3 I wygłosił przypowieść swoję, i rzekł: Rzecze Bileam, syn Beora, rzecze mąż bystrego oka;

4 Rzecze ten, który słyszy słowa Pańskie, który widzenia Wszechmocnego widzi, pada, ale z otwartémi oczyma:

5 Jakże piękne namioty twoje Jakóbie, siedziby twoje Israelu!

6 Jako potoki się rozciągają, jako ogrody nad rzeką; jako aloesy które zasadził Wiekuisty, jako cedry nad wodami!

7 Ciecze woda z wiader jego, a nasienie jego u wód wielkich! przewyższy Agaga król jego, a wyniesie się państwo jego!

8 Pan to wywiódł go z Micraim, jako siła bawołu On u niego; pożera narody, wrogi swoje; kości ich zgruchocze, strzałami swemi porazi!

9 Przykląkł, przyległ jako lew, jako lwica: któż pobudzi go? błogosławiący cię, błogosławieni będą, a przeklinający cię - przeklęci!

10 I wspłonął gniew Balaka na Bileama, i załamawszy ręce swoje rzekł Balak do Bileama: "Dla złorzeczenia wrogom moim przyzwałem cię, a oto błogosławieństwem błogosławisz już trzeci raz.

11 I tak uchodź na miejsce swoje! Rzekłem, czcią uczczę ciebie; ale oto pozbawił cię Wiekuisty czci!"

12 I rzekł Bileam do Balaka: "Czyżem i posłom twoim, których wysyłałeś do mnie, nie powiedział, mówiąc:

13 Choćby mi dawał Balak pełen dom swój srebra i złota, nie mógłbym przekroczyć rozkazu Wiekuistego, abym czynił co dobrego albo złego samowolnie: co powie Wiekuisty, to mówić będę.

14 A teraz, oto odchodzę do ludu mojego; pójdź, wskażę ci, co uczyni lud ten ludowi twojemu w późniejszych czasach!"

15 I wygłosił przypowieść swoję, i rzekł: Rzecze Bileam, syn Beora, rzecze mąż bystrego oka;

16 Rzecze ten, który słyszy słowa Pańskie, a poznał myśli Najwyższego; który widzenia Wszechmocnego widzi, pada, ale z otwartemi oczyma.

17 Widzę go, ale nie teraz; spoglądam nań, ale nie zbliska: Wzejdzie gwiazda od Jakóba, i powstanie berło z Israela, - i zburzy krańce Moabu i skruszy wszystkich synów wywrotu!

18 A będzie i Edom zaborem, zaborem będzie Seir wrogów swoich; a Israel - dokona przewagi.

19 I wyjdzie władca od Jakóba, i wytępi rozbitki ze stolicy! -"

20 Ujrzał on i Amaleka, i wygłosił przypowieść swoję, i rzekł: "Pierwszym z plemion Amalek; lecz potomstwo jego na zatracenie!"

21 Ujrzał on i Kenejczyka, i wygłosił przypowieść swoję, i rzekł: "Silném siedlisko twoje, a założone na skale gniazdo twoje!

22 Ale spustoszonym będzie Kain, rychło Aszur cię pochwyci!"

23 I wygłosił jeszcze przypowieść swoję, i rzekł: "Biada! Któż żyw zostanie, gdy Bóg jego utwierdzi!

24 Ale przybędą okręty ze strony Chittejczyków, i upokorzą Aszur, i upokorzą Eber; i tak pójdzie i on na zatracenie!"

25 I wstał Bileam, i poszedł, i powrócił na miejsce swoje; a Balak również poszedł w drogę swą.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 25

✦

1 I przebywał Israel w Szyttym, i począł lud zalecać się do córek Moabu.

2 I zapraszały one lud na ofiarne uczty bogów swoich, i jadał lud, i korzył się bogom ich;

3 I przystał Israel do Baal-Peora; i wspłonął gniew Wiekuistego na Israela;

4 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Zbierz wszystkich naczelników ludu, a każ im powywieszać ich gwoli Wiekuistemu przed słońcem, - a odwróci się zapalczywość gniewu Wiekuistego od Israela."

5 I rzekł Mojżesz do sędziów Israela: "Zabijajcie - każdy ludzi swoich, którzy przystali do Baal-Peora!"

6 A oto jeden z synów Israela przyszedł, i przywiódł do braci swej Midjanitkę w oczach Mojżesza i w oczach całego zboru synów Israela; oni zaś płakali u wnijścia przybytku zboru;

7 I zobaczył to Pinchas, syn Elazara, syna Ahrona, kapłana, i wstał z pośród zboru, i wziął oszczep w rękę swoję, -

8 I wszedł za owym mężem Israelskim do alkowy, i przebił oboje, męża Israelskiego, i kobietę przez żywot jej: i tak powstrzymana została klęska od synów Israela.

9 A było zmarłych w owej klęsce - dwadzieścia i cztery tysiące.

10 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

11 "Pinchas, syn Elazara, syn Ahrona, kapłana, odwrócił zapalczywość Moję od synów Israela, uniósłszy się żarliwością Moją w pośród nich, żem nie wytępił synów Israela w żarliwości Mojej.

12 Przeto powiedz: oto ustanawiam z nim Moje przymierze pokoju!

13 I będzie ono dla niego i dla potomstwa jego, przymierzem kapłaństwa wiecznego, za to, że uniósł się żarliwością za Boga swego, i rozgrzeszył synów Israela!"

14 A imię owego męża Israelskiego, zabitego, który zabity został wraz z Midjanitką, Zymry, syn Salua, naczelnik rodowego domu Szymeona;

15 Imię zaś kobiety zabitej, Midjanitki, Kosbi, córka Cura, naczelnik rodu - dom rodowy to w Midjanie.

16 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

17 "Wrogować wam Midjanitom, a pobić ich, -

18 Bo wrogują oni wam podejściami swemi - jak i podchodzą was w sprawie Baal-Peora, i w sprawie Kosby, córki naczelnika Midjanu, siostry swojej, zabitej w dzień klęski za sprawę Peora!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 26

✦

1 I było po klęsce... I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi i Elazarowi, synowi Ahrona, kapłana, i rzekł:

2 "Zbierz poczet całego zboru synów Israela, od dwudziestu lat i wyżej, według domów ich rodowych, wszystkich stawających do broni w Israelu."

3 I oświadczył im Mojżesz wobec Elazara, kapłana, na stepach Moabu, nad Jardenem Jerychońskim i rzekł:

4 "Od dwudziestu lat i wyżej" - Jako rozkazał był Wiekuisty Mojżeszowi, i synom Israela, wyszłym z ziemi Micraim.

5 Reuben, pierworodny Israela: synowie Reubena: Chanoch - z rodziną Chanochidów; od Fallua - rodzina Falluidów:

6 Od Checrona - rodzina Checronidów, od Charmego - rodzina Charmidów;

7 Oto rodziny Reubenidów; a było spisowych ich - czterdzieści trzy tysiące siedmset trzydzieści.

8 A między synami Fallua był Eliab;

9 A synowie Eliaba: Nemuel, i Dathan, i Abiram; są to owi Dathan i Abiram, członkowie zboru, którzy poduszczyli przeciw Mojżeszowi i przeciw Ahronowi w zborze Koracha, gdy się ci zbuntowali przeciw Wiekuistemu;

10 A rozwarła ziemia paszczę swoję, i pochłonęła ich wraz z Korachem, podczas zagłady zboru, a pożarł ogień dwustu pięćdziesięciu ludzi, - i stali się przestrogą;

11 A synowie Koracha nie pomarli.

12 Synowie Szymeona według rodzin ich: od Nemuela - rodzina Nemuelidów; od Jamina - rodzina Jaminidów; od Jachina - rodzina Jachinidów;

13 Od Zeracha - rodzina Zarchydów; od Szaula - rodzina Szaulidów;

14 Oto rodziny Szymeonidów: dwadzieścia dwa tysiące dwieście.

15 Synowie Gada według rodzin ich: od Cefona - rodzina Cefonidów; od Chaggjasza - rodzina Chaggidów; od Szunego - rodzina Szunidów;

16 Od Ozniasza - rodzina Oznidów; od Erego - rodzina Erydów;

17 Od Aroda - rodzina Arodydów; od Arela - rodzina Arelidów;

18 Oto rodziny synów Gada według spisowych ich: czterdzieści tysięcy pięćset.

19 Synowie Jehudy - Er i Onan; ale pomarli Er i Onan w ziemi Kenaan.

20 A byli synowie Jehudy według rodzin ich: od Szeli - rodzina Szelanidów; od Fereca - rodzina Farcydów; od Zeracha - rodzina Zarchidów;

21 I byli synowie Fereca: od Checrona - rodzina Checronidów; od Chamula - rodzina Chamulidów;

22 Oto rodziny Jehudy według spisowych ich: siedmdziesiąt sześć tysięcy pięćset.

23 Synowie Isachara według rodzin ich: od Tholego - rodzina Tholaidów; od Fuwy - rodzina Fuwidów;

24 Od Jaszuba - rodzina Jaszubidów; od Szymrona - rodzina Szymronidów;

25 Oto rodziny Isachara według spisowych ich: sześćdziesiąt cztery tysiące trzysta.

26 Synowie Zebuluna według rodzin ich: od Sereda - rodzina Sardydów; od Elona - rodzina Elonidów; od Jachleela - rodzina Jachleelidów.

27 Oto rodziny Zebulunidów, według spisowych ich: sześćdziesiąt tysięcy pięćset.

28 Synowie Josefa według rodzin ich - Menasze i Efraim.

29 Synowie Menaszy: od Machyra - rodzina Machyrydów; Machyr zaś urodził Gileada; od Gileada - rodzina Gileadczyków;

30 Oto synowie Gileada: od Jezera - rodzina Jezeridów; od Cheleka - rodzina Chelkidów;

31 Od Asriela - rodzina Asrielidów; od Szechema - rodzina Szechemidów;

32 Od Szemidy - rodzina Szemidaidów; od Chefera - rodzina Chefridów;

33 Celafchad zaś, syn Chefera, nie miał synów, a tylko córki, a imiona córek Celafchada: Machla, i Noa, Chogla, Milka i Thyrca;

34 Oto rodziny Menaszy; a spisowych ich: pięćdziesiąt dwa tysiące siedmset.

35 Oto synowie Efraima według rodzin ich: od Szuthelacha - rodzina Szuthalchidów; od Bechera - rodzina Bachridów; od Thachana - rodzina Thachnidów;

36 A oto synowie Szuthelacha: od Erana - rodzina Eranidów;

37 Oto rodziny synów Efraima według spisowych ich: trzydzieści dwa tysiące pięćset. Oto synowie Josefa według rodzin ich.

38 Synowie Binjamina - według rodzin ich: od Beli - rodzina Balidów; od Aszbela - rodzina Aszbelidów; od Achyrama - rodzina Achyramidów;

39 Od Szefufama - rodzina Szefufamidów; od Chufama - rodzina Chufamidów;

40 A byli synowie Beli - Ard i Naaman, - rodzina Ardidów; od Naamana - rodzina Naamidów;

41 Oto synowie Binjamina według rodzin ich; a spisowych ich: czterdzieści pięć tysięcy sześćset.

42 Oto synowie Dana według rodzin ich: od Szuchama - rodzina Szuchamidów; oto rodziny Dana według rodzin ich.

43 Wszystkich rodzin Szuchamickich według spisowych ich: sześćdziesiąt cztery tysiące czterysta.

44 Synowie Aszera według rodzin ich: od Imny - rodzina Imnidów; od Iszwego - rodzina Iszwidów; od Beryi - rodzina Beryidów;

45 Od synów Beryi: od Chebera - rodzina Chebrydów, od Malkiela - rodzina Malkielidów;

46 Imię zaś córki Aszera - Serach.

47 Oto rodziny synów Aszera według spisowych ich: pięćdziesiąt trzy tysiące czterysta.

48 Synowie Naftalego według rodzin ich: od Jachceela - rodzina Jachceelidów; od Guna - rodzina Gunidów;

49 Od Jecera - rodzina Icrydów; od Szyllema - rodzina Szyllemidów.

50 Oto rodziny Naftalego, według rodzin ich; a spisowych ich: czterdzieści pięć tysięcy czterysta.

51 Oto spisowi synów Israela: sześćkroć sto tysięcy tysiąc siedmset trzydzieści.

52 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

53 "Między nich to rozdzieloną będzie ziemia w udziałach, podług liczby imion.

54 Liczniejszemu powiększysz udział jego, a mniej licznemu zmniejszysz udział jego: każdemu w stosunku do spisowych jego danym będzie udział.

55 Tylko losem niechaj rozdzielona będzie ziemia; według imion pokoleń ojców swych brać będą udziały.

56 Losem rozdzielonym będzie udział każdego, tak licznemu, jak i nielicznemu."

57 A oto spisowi Lewitów według rodzin ich: od Gerszona - rodzina Gerszonidów; od Kehatha - rodzina Kehathydów; od Merarego - rodzina Merarydów;

58 Oto rodziny Lewi'ego: rodzina Libnidów, rodzina Chebronidów, rodzina Machlidów, rodzina Muszydów, rodzina Korchidów. Kehath zaś był praojcem Amrama.

59 A imię żony Amrama - Jochebed, córka Lewi'ego, którą zrodziła żona jego Lewi'emu w Micraim; i urodziła ona Amramowi Ahrona, i Mojżesza, i Mirjam, siostrę ich;

60 I urodzili się Ahronowi: Nadab i Abihu, Elazar i Ithamar;

61 Ale pomarli Nadab i Abihu, gdy przynieśli ogień niepoświęcony przed oblicze Wiekuistego.

62 A było spisowych ich dwadzieścia trzy tysiące - wszystkich mężczyzn od miesiąca i wyżej; wszakże nie stawili się do przeglądu wraz z synami Israela, bo nie dano im udziału między synami Israela;

63 Oto spisani przez Mojżesza i Elazara, kapłana, którzy spisali synów Israela na stepach Moabu nad Jardenem Jerychońskim.

64 A między tymi nie było żadnego ze spisanych przez Mojżesza i Ahrona, kapłana, którzy spisali synów Israela na puszczy Synai.

65 Gdyż rzekł był Wiekuisty o nich: umrzeć im na pustyni! I nie został z nich nikt - prócz Kaleba, syna Jefunny, i Jehoszuego, syna Nuna.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 27

✦

1 I przystąpiły córki Celafchada, syna Chefera, syna Gileada, syna Machyra, syna Menaszy z rodzin Menaszy syna Josefa, a oto imiona córek jego: Machla, Noa, i Chogla, i Milka, i Thyrca;

2 I stanęły przed Mojżeszem, i przed Elazarem, kapłanem, i przed naczelnikami i całym zborem u wejścia do przybytku zboru, i rzekły:

3 "Ojciec nasz umarł na pustyni, a nie był on w rzeszy tych, którzy się spiknęli przeciw Wiekuistemu w zborze Koracha, ale dla grzechu swego umarł, synów nie mając.

4 Czemużby zginąć miało imię ojca naszego z pośród rodziny jego, dla tego, że syna nie miał? Daj nam posiadłość między braćmi ojca naszego!"

5 I przedstawił Mojżesz sprawę ich Wiekuistemu.

6 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

7 "Słusznie córki Celafchada mówią: daj im posiadłość dziedziczną wpośród braci ojca ich, a przenieś udział ojca ich na nie.

8 Synom zaś Israela powiesz tak: Ktokolwiekby umarł, a syna nie zostawił, przeniesiecie tedy udział jego na jego córkę.

9 A gdyby córki nie miał, - to oddacie jego udział braciom jego;

10 A gdyby braci nie miał, - to oddacie jego udział braciom ojca jego;

11 A gdyby nie miał braci ojciec jego, to oddacie jego udział krewnemu najbliższemu mu z rodziny jego, aby go odziedziczył; a niechaj będzie to dla synów Israela zasadniczém prawem, - jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi!"

12 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Wstąp na tę górę Abarym, i spójrz na ziemię, którą oddaję synom Israela,

13 A gdy obejrzysz ją, przyłączon będziesz do ludu twego i ty, jako przyłączon został Ahron, brat twój;

14 Przeto żeście sprzeciwili się słowu Mojemu na puszczy Cyn, podczas narzekania zboru, aby uświęcić Mnie przez wody w oczach ich, przez owe wody Meryba w Kadesz, na puszczy Cyn!"

15 I rzekł Mojżesz do Wiekuistego, i powiedział:

16 "Niechaj ustanowi Wiekuisty, Bóg duchów wszelkiego ciała, nad zborem tym - męża,

17 Któryby wychodził przed nimi, i któryby wchodził przed nimi; któryby ich wywodził i któryby ich przywodził; a niechaj nie zostanie zbór Wiekuistego jako owce, które nie mają pasterza!"

18 I rzekł Wiekuisty do Mojżesza: "Weź sobie Jehoszuę, syna Nuna, męża obdarzonego duchem, a połóż rękę twoję nań;

19 I postaw go przed oblicze Elazara, kapłana, i przed oblicze całego zboru, a ustanów go przed oczyma ich,

20 I złożysz nań część godności twojej, aby słuchał go cały zbór synów Israela.

21 Przed obliczem też Elazara, kapłana, stawać powinien, póki ten będzie badał zań postanowienia Urym przed Wiekuistym; według orzeczenia jego im wychodzić, i według orzeczenia jego im wchodzić: jemu i wszystkim synom Israela z nim, i całemu zborowi!"

22 I uczynił Mojżesz, jako mu rozkazał Wiekuisty i wziął Jehoszuę, i postawił go przed oblicze Elazara, kapłana, i przed oblicze całego zboru;

23 I położył nań ręce swoje, i ustanowił go, jako powiedział Wiekuisty przez Mojżesza.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 28

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Rozkażesz synom Israela a powiesz im: ofiary Mojej, chleba Mojego z ofiar Moich ogniowych, woni przyjemnej dla Mnie, przestrzegajcie - abyście Mi ją przynosili czasu swojego.

3 I powiesz im: oto ofiara ogniowa, którą przynosić macie Wiekuistemu: jagniąt - rocznych, zdrowych, dwoje na dzień, - jako całopalenie ustawiczne.

4 Jagnię jedno sprawiaj zrana, a jagnię drugie sprawiaj nad wieczorem.

5 I dziesiątą część efy mąki przedniej na ofiarę śniedną, zaczynionej oliwą wytłoczoną, czwartą częścią hynu.

6 Całopalenie to ustawiczne, spełnione przy górze Synai, na woń przyjemną, na ogniową ofiarę Wiekuistemu;

7 A zalewka jej - czwarta część hynu na jagnię jedno; na świętém miejscu wylewać będziesz zalewkę mocną Wiekuistemu.

8 A jagnię drugie sprawiaj nad wieczorem, z taką ofiarą śniedną jak z rana, i z taką zalewką spełniaj je, - na ofiarę ogniową, na woń przyjemną Wiekuistemu.

9 A w dzień Sabbatu - dwoje jagniąt rocznych, zdrowych, i dwie dziesiąte efy mąki przedniej - na ofiarę śniedną, zaczynionej oliwą, wraz z zalewką jej, -

10 Całopalenie to od Sabbatu do Sabbatu, oprócz całopalenia ustawicznego, wraz z zalewką jego.

11 A na nów miesięcy waszych przynosić będziecie na całopalenie Wiekuistemu: cielców młodych dwa, barana jednego, jagniąt rocznych siedm, zdrowych,

12 I trzy dziesiąte efy mąki przedniej na ofiarę śniedną, zaczynionej oliwą, do każdego barana;

13 A po dziesiątej części efy mąki przedniej, zaczynionej oliwą, na ofiarę śniedną do każdego jagnięcia. Całopalenie to, woń przyjemna, ofiara ogniowa Wiekuistemu.

14 A zalewki do nich: pół hynu będzie na cielca, a trzecia część hynu na barana, a czwarta część hynu wina na jagnię. Oto całopalenie od miesiąca do miesiąca przez wszystkie miesiące roku.

15 Kozieł też jeden na ofiarę zagrzeszną Wiekuistemu; oprócz całopalenia ustawicznego spełnianym być winien wraz z zalewką jego.

16 A miesiąca pierwszego, czternastego dnia tegoż miesiąca Pesach - Wiekuistemu.

17 Zaś piętnastego dnia tegoż miesiąca - święto uroczyste; przez siedm dni przaśniki jadać będziecie.

18 Dnia pierwszego - zgromadzenie świąteczne: żadnej pracy uciążliwej nie wykonywajcie;

19 A składać będziecie ofiarę ogniową, całopalenie Wiekuistemu: cielców młodych dwa, barana jednego, i siedm jagniąt rocznych, zdrowe niechaj będą u was.

20 A na ofiarę śniedną do tego, - mąki przedniej, zaczynionej oliwą, trzy dziesiąte efy na każdego cielca, a dwie dziesiąte na każdego barana - przygotowywać to macie;

21 Po dziesiątej części efy przygotować masz na jagnię każde, z owych siedmiu jagniąt;

22 I kozła jednego zagrzesznego, dla rozgrzeszenia was:

23 Oprócz całopalenia porannego, będącego całopaleniem ustawiczném, przygotowywać to będziecie.

24 Tak przygotujecie codzień przez siedm dni, na chleb ogniowy, na woń przyjemną Wiekuistemu; oprócz całopalenia ustawicznego przygotowywaném to będzie i zalewki jego;

25 Dnia zaś siódmego zgromadzenie świąteczne będzie u was; żadnej pracy uciążliwej nie wykonywajcie.

26 W dzień zaś pierwocin, gdy składać będziecie nową ofiarę śniedną Wiekuistemu, w wasze święto tygodni, - zgromadzenie świąteczne będzie u was; żadnej pracy uciążliwej nie wykonywajcie.

27 I składać będziecie całopalenie na woń przyjemną Wiekuistemu: cielców młodych dwa, barana jednego, siedm jagniąt rocznych.

28 A na ofiarę śniedną do tego - mąki przedniej, zaczynionej oliwą, trzy dziesiąte efy na cielca każdego, dwie dziesiąte efy na barana każdego;

29 Po dziesiątej części efy na jagnię każde z owych siedmiu jagniąt;

30 Kozła jednego, dla rozgrzeszenia was;

31 Oprócz całopalenia ustawicznego, i śniednej jego ofiary przygotowywać to będziecie; zdrowe niechaj będą u was, z zalewkami do tego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 29

✦

1 Miesiąca zaś siódmego, pierwszego dnia miesiąca zgromadzenie świąteczne będzie u was; żadnej pracy uciążliwej nie wykonywajcie; dniem trąbienia będzie on wam!

2 A przygotujecie całopalenie na woń przyjemną Wiekuistemu: cielca młodego jednego, barana jednego, jagniąt rocznych siedm, zdrowych;

3 A na śniedną ofiarę do tego: mąki przedniej, zaczynionej oliwą, trzy dziesiąte efy na każdego cielca, dwie dziesiąte na każdego barana;

4 A po dziesiątej części efy na jagnię każde z owych siedmiu jagniąt;

5 I kozła jednego, zagrzesznego, dla rozgrzeszenia was;

6 Oprócz całopalenia miesięcznego i śniednej ofiary jego, i oprócz całopalenia ustawicznego i śniednej ofiary jego, wraz z zalewkami, podług przepisu o nich, - na woń przyjemną, na ofiarę ogniową Wiekuistemu.

7 Dziesiątego zaś tegoż miesiąca siódmego, zgromadzenie świąteczne będzie u was; a będziecie udręczali dusze wasze; żadnej pracy wykonywać nie będziecie.

8 I przynosić będziecie całopalenie Wiekuistemu na woń przyjemną: cielca młodego jednego, barana jednego, jagniąt rocznych siedm; zdrowe niech będą u was.

9 A na ofiarę śniedną do tego: mąki przedniej, zaczynionej oliwą, trzy dziesiąte efy na każdego cielca, dwie dziesiąte na barana każdego;

10 Po dziesiątej części efy na jagnię każde z owych siedmiu jagniąt;

11 Kozła jednego na ofiarę zagrzeszną, oprócz ofiary zagrzesznej oczyszczającej i całopalenia ustawicznego, wraz z śniedną ofiarą jego, i zalewkami ich.

12 Piętnastego zaś dnia tegoż miesiąca siódmego, zgromadzenie świąteczne będzie u was: żadnej pracy uciążliwej nie wykonywajcie - a obchodzić będziecie uroczystość Wiekuistemu przez siedm dni;

13 I przynosić będziecie całopalenie, ofiarę ogniową, woń przyjemną Wiekuistemu: cielców młodych trzynaście, baranów dwa, jagniąt rocznych czternaście; zdrowe niechaj będą.

14 A na ofiarę śniedną do tego: mąki przedniej, zaczynionej oliwą, trzy dziesiąte efy na cielca każdego z owych trzynastu cielców; dwie dziesiąte na barana każdego z owych dwóch baranów.

15 A po dziesiątej części efy na jagnię każde z owych czternastu jagniąt;

16 I kozła jednego na ofiarę zagrzeszną; oprócz całopalenia ustawicznego, śniednej ofiary jego, i zalewki do tego.

17 A dnia drugiego - cielców młodych dwanaście, baranów dwa, jagniąt rocznych czternaście, zdrowych;

18 Ofiarę zaś śniedną ich, i zalewki do cielców, baranów i jagniąt, stosownie do liczby ich, - według przepisu;

19 I kozła jednego na ofiarę zagrzeszną, - oprócz całopalenia ustawicznego, śniednej ofiary jego, i zalewek do nich.

20 A dnia trzeciego - cielców jedenaście, baranów dwa, jagniąt rocznych czternaście, zdrowych.

21 Ofiarę zaś śniedną ich, i zalewki do cielców, baranów i jagniąt, stosownie do liczby ich, - według przepisu;

22 I kozła zagrzesznego jednego, oprócz całopalenia ustawicznego, śniednej ofiary jego, i zalewki do tego.

23 A dnia czwartego - cielców dziesięć, baranów dwa, jagniąt rocznych czternaście, zdrowych;

24 Ofiarę śniedną ich, i zalewki do cielców, baranów i jagniąt, stosownie do liczby ich, - według przepisu;

25 I kozła jednego na ofiarę zagrzeszną; oprócz całopalenia ustawicznego, śniednej ofiary jego, i zalewki do tego.

26 A dnia piątego - cielców dziewięć, baranów dwa, jagniąt rocznych czternaście, zdrowych.

27 Ofiarę zaś śniedną ich, i zalewki do cielców, baranów i jagniąt, stosownie do liczby ich, - według przepisu;

28 I kozła zagrzesznego jednego, oprócz całopalenia ustawicznego, śniednej ofiary jego, i zalewki do tego.

29 A dnia szóstego - cielców ośm, baranów dwa, jagniąt rocznych czternaście, zdrowych.

30 Ofiarę zaś śniedną ich, i zalewki do cielców, baranów i jagniąt, stosownie do liczby ich, - według przepisu;

31 I kozła zagrzesznego jednego, oprócz całopalenia ustawicznego, śniednej ofiary jego, i zalewek do nich.

32 A dnia siódmego - cielców siedm, baranów dwa, jagniąt rocznych czternaście, zdrowych.

33 Ofiarę zaś śniedną ich, i zalewki do cielców, baranów i jagniąt, stosownie do liczby ich, - według przepisu o nich.

34 I kozła zagrzesznego jednego, oprócz całopalenia ustawicznego, śniednej ofiary jego, i zalewki do tego.

35 A dnia ósmego świętowanie będzie u was; żadnej roboty uciążliwej wykonywać nie będziecie.

36 A przynosić będziecie całopalenie, ofiarę ogniową, na woń przyjemną Wiekuistemu, - cielca jednego, barana jednego, jagniąt rocznych siedm, zdrowych;

37 Ofiarę śniedną ich, i zalewki do cielca, barana i jagniąt, stosownie do liczby ich, - według przepisu;

38 I kozła zagrzesznego jednego, oprócz całopalenia ustawicznego, śniednej ofiary jego, i zalewki do tego.

39 To spełniać będziecie Wiekuistemu w uroczystościach waszych, oprócz objat i dobrowolnych darów waszych, całopaleń i śniednych ofiar waszych, i zalewek i ofiar opłatnych waszych."

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 30

✦

1 I opowiedział Mojżesz synom Israela o wszystkiem tak, jak rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

2 I oświadczył Mojżesz naczelnikom pokoleń synów Israela, i rzekł: "Oto, co rozkazał Wiekuisty!

3 Jeżeliby kto ślubował ślub Wiekuistemu, albo złożył przysięgę, związawszy zarzeczeniem duszę swoję, niechaj nie naruszy słowa swojego: podług wszystkiego, co wyszło z ust jego, niechaj spełni.

4 Niewiasta też, jeżeliby ślubowała ślub Wiekuistemu, albo związała się zarzeczeniem w domu ojca swojego, w młodości swojej;

5 A słyszał jej ojciec ślub jej, albo zarzeczenie, którém związała duszę swą, a milczał na to ojciec jej: utwierdzają się wtedy wszystkie śluby jej, i każde też zarzeczenie, którém związała duszę swą, utwierdza się.

6 Jeżeliby zaś sprzeciwiał się temu ojciec jej, dnia, którego to usłyszał, - wtedy wszystkie śluby jej, albo wszystkie zarzeczenia, któremi związała duszę swą, nie utwierdzają się, a Wiekuisty wybaczy jej, - gdyż sprzeciwiał się temu ojciec jej.

7 A jeśliby poszła za mąż, gdy były śluby jej na niej, albo wyrzeczenie ust jej, którém związała duszę swą,

8 A usłyszałby mąż jej, a dnia, któregoby słyszał, milczał na to, - wtedy utwierdzają się śluby jej, i zarzeczenia, któremiby związała duszę swą, utwierdzają się;

9 Gdyby zaś dnia, któregoby usłyszał mąż jej, sprzeciwił się temu; wtedy zniósł ślub, który na niej, i wyrzeczenie ust jej, którém związała duszę swą, - a Wiekuisty wybaczy jej.

10 Wszakże ślub wdowy albo rozwódki, wszystko, czémby związała duszę swą, - utwierdza się dla niej.

11 Jeżeliby zaś w domu męża swego ślubowała, albo związała zarzeczeniem duszę swą pod przysięgą, -

12 Jeżeli słyszał to mąż jej, a milczał na to, i nie sprzeciwiał się temu, - wtedy utwierdzają się wszystkie śluby jej, i każde zarzeczenie, którém związała duszę swą, utwierdza się;

13 Ale gdyby zniósł je mąż jej dnia, którego to słyszał; wtedy wszystko, co wyszło z ust jej, tak śluby jej, jak zarzeczenie duszy jej, nie utwierdzają się: mąż jej zniósł je, a Wiekuisty wybaczy jej.

14 Każdy ślub, i każde zaprzysiężone zarzeczenie się na udręczenie duszy - mąż jej może je utwierdzić, i mąż jej może je znieść;

15 A jeżeliby mąż jej milczał na to dzień za dniem, to utwierdził tém wszystkie śluby jej, albo wszystkie zarzeczenia, które na niej; utwierdził je, gdyż milczał na to, dnia, którego to słyszał;

16 Gdyby zaś zniósł je po usłyszeniu o tém, - tedy wziął na siebie winę jej."

17 Oto ustawy, które przykazał Wiekuisty Mojżeszowi odnośnie do męża i żony, ojca i córki jego, w młodości jej, w domu ojcowskim.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 31

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Pomścij krzywdę synów Israela nad Midjanitami poczém przyłączon będziesz do ludu twego!"

3 I rzekł Mojżesz do ludu, mówiąc: "Uzbrójcie z pośród siebie ludzi na wojnę, aby szli przeciw Midjanitom, a wywarli pomstę Wiekuistego na Midjanitach;

4 Po tysiącu z pokolenia, ze wszystkich pokoleń Israela wyszlecie na wojnę!"

5 I wydzielono z tysięcy Israela po tysiącu z pokolenia - dwanaście tysięcy uzbrojonych do boju.

6 I wyprawił ich Mojżesz po tysiącu z pokolenia na wojnę, ich i Pinchasa, syna Elazara, kapłana wojskowego, a przybory święte i trąby na trwogę w ręku jego.

7 I napadli na Midjantów, jak rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi, i zabili wszystkich mężczyzn;

8 I królów Midjanu zabili między innymi poległymi: Ewiego, i Rekema, i Cura, i Chura, i Rebę, pięciu królów Midjanu, - Bileama téż, syna Beora, zabili mieczem.

9 I zabrali w niewolę synowie Israela kobiety Midjańskie i dzieci ich, i wszystko bydło, i wszystkie stada i cały dobytek ich złupili;

10 I wszystkie miasta w osiadłościach ich, i wszystkie zamki ich popalili ogniem;

11 Zabrali też wszystkie łupy i wszelką zdobycz wraz z ludźmi i bydłem, -

12 I sprowadzili do Mojżesza i do Elazara, kapłana, i do zboru synów Israela jeńców, zdobycz i łupy, do obozu na równiny Moabu, które nad Jardenem Jerychońskim.

13 I wyszli Mojżesz i Elazar, kapłan, i wszyscy naczelnicy zboru na spotkanie ich po za obóz;

14 Ale rozgniewał się Mojżesz na wodzów wojska, tysiączników i setników, którzy wrócili z wyprawy wojennej;

15 I rzekł do nich Mojżesz: "Zostawiliście przy życiu wszystkie kobiety!?

16 Wszak to one przeznaczone były dla synów Israela, za sprawą Bileama, by skłonić do odstępstwa od Wiekuistego na rzecz Peora - z czego wynikła klęska w zborze Wiekuistego!

17 Przetoż teraz pozabijajcie każdego chłopca z pośród dzieci, i każdą też niewiastę, która poznała męża na łożu męzkiém - zabijcie;

18 Wszystkie jednak dzieci płci żeńskiej, które nie poznały łoża męzkiego, zostawcie przy życiu dla siebie;

19 Wy zaś obozujcie po za obozem przez siedm dni; każdy, który zabił człowieka, i każdy, który dotknął się poległego, oczyśćcie się dnia trzeciego i dnia siódmego, wy i jeńce wasi;

20 Każdą też szatę, i każdą rzecz skórzaną, i każdy wyrób z koziej sierści, i każde naczynie drewniane oczyścicie."

21 I rzekł Elazar, kapłan, do wojowników, którzy chodzili na wojnę: "Oto ustawa zakonu, którą nakazał Wiekuisty Mojżeszowi:

22 Tylko złoto, srebro, miedź, żelazo, cynę i ołów, -

23 Wszystko co przechodzi przez ogień, przeprowadzicie przez ogień, a czystém będzie, jednak i wodą oczyszczającą oczyszczoném być musi; wszystko zaś, co nie przechodzi przez ogień, przeprowadzicie przez wodę;

24 Wypierzecie też szaty wasze dnia siódmego, i oczyścicie się, a następnie możecie wnijść do obozu."

25 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

26 "Zbierz poczet całej zdobyczy pojmanej wraz z ludźmi i bydłem - ty i Elazar, kapłan, i naczelnicy rodów w zborze,

27 I rozdziel tę zdobycz na pół między czynnych na wojnie, którzy występowali do boju, i między cały zbór;

28 I pobierzesz podatek Wiekuistemu: od wojowników, którzy występowali do boju, po jednej duszy z pięciuset, tak z ludzi jak i z rogacizny, z osłów i z trzód.

29 Z ich połowy to weźmiecie, i oddam to Elazarowi, kapłanowi, jako "dań Wiekuistemu";

30 Z połowy zaś "synów Israela" weźmiesz po jednemu wziętemu z pięćdziesięciu - z ludzi, z rogacizny, z osłów i z trzód, z wszelkiego bydła domowego - i oddasz to Lewitom trzymającym straż przy przybytku Wiekuistego."

31 I uczynił Mojżesz i Elazar, kapłan, jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi;

32 A było owej zdobyczy, z pozostałości łupów, które zagrabił lud wojenny: owiec sześćkroć siedmdziesiąt pięć tysięcy;

33 Wołów - siedmdziesiąt dwa tysiące.

34 Osłów - sześćdziesiąt jeden tysięcy.

35 A dusz ludzkich, - kobiet, które nie poznały łoża męzkiego, wszystkich dusz trzydzieści dwa tysiące.

36 I tak była połowa, udział tych, którzy wystąpili byli do boju: liczba owiec - trzykroć trzydzieści siedm tysięcy pięćset;

37 I przypadło podatku dla Wiekuistego z owiec - sześćset siedmdziesiąt i pięć;

38 A wołów: trzydzieści sześć tysięcy; a podatek z nich dla Wiekuistego - siedmdziesiąt i dwa;

39 A osłów - trzydzieści tysięcy pięćset; a podatek z nich dla Wiekuistego - sześćdziesiąt i jeden;

40 A dusz ludzkich - szesnaście tysięcy; a podatek z nich dla Wiekuistego - trzydzieści i dwie dusze.

41 I oddał Mojżesz podatek, - dań Wiekuistemu, Elazarowi, kapłanowi, jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

42 A z połowy synów Israela, którą oddzielił Mojżesz od ludzi wyszłych na wojnę, -

43 Była zaś przypadająca na zbór połowa: owiec - trzykroć trzydzieści siedm tysięcy pięćset;

44 A wołów - trzydzieści sześć tysięcy;

45 A osłów - trzydzieści tysięcy pięćset;

46 A dusz ludzkich - szesnaście tysięcy, -

47 I wziął Mojżesz z tej połowy synów Israela po jednemu wziętemu z pięćdziesięciu, z ludzi i z bydła, i oddał to Lewitom trzymającym straż przy przybytku Wiekuistego, jako rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi.

48 I przystąpili do Mojżesza wodzowie tysięcy wojska, tysiącznicy i setnicy;

49 I rzekli do Mojżesza: "Słudzy twoi zliczyli poczet wojowników poruczonych nam, a nie ubyło z nich nikogo;

50 I tak przynosim na ofiarę Wiekuistemu, każdy co zdobył, naczynia złote, łańcuszki i naramienniki, pierścienie, zausznice i naszyjniki dla rozgrzeszenia dusz naszych przed Wiekuistym."

51 I przyjął Mojżesz i Elazar, kapłan, owo złoto od nich, wszelakie naczynia wyrobione;

52 A było wszystkiego złota dani, którą złożyli Wiekuistemu, - szesnaście tysięcy siedmset pięćdziesiąt szekli od tysiączników i od setników.

53 Szeregowi zaś - grabili każdy dla siebie.

54 I wziął Mojżesz i Elazar, kapłan, owo złoto od tysiączników i setników i wnieśli je do przybytku zboru jako pamiątkę od synów Israela przed Wiekuistym.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 32

✦

1 A stad wiele mieli synowie Reubena i synowie Gada, moc wielką; i ujrzeli oni ziemię Jaazerską i ziemię Gileadską a oto, miejsce - miejsce dla stad!

2 Przyszli tedy synowie Gada i synowie Reubena i rzekli do Mojżesza, i do Elazara, kapłana, i do naczelników zboru, w te słowa:

3 "Atharoth, Dybon, Jaazer, Nymra, Cheszbon, Elale, Sebam, Nebo, i Beon, -

4 Ziemia, którą poraził Wiekuisty przed zborem Israela, - ziemią dla stad jest, a słudzy twoi mają stada!"

5 I rzekli: "Jeżeliśmy znaleźli upodobanie w oczach twoich, niech oddana będzie ziemia ta sługom twoim na osiedlenie: nie przeprowadzaj nas za Jarden!"

6 I odpowiedział Mojżesz synom Gada i synom Reubena: "Czyżby braciom waszym pójść na wojnę, a wam tu pozostać!?

7 I czemuż odstręczacie serce synów Israela od przejścia do ziemi, którą daje im Wiekuisty!

8 Tak to postąpili ojcowie wasi, gdym wysłał ich z Kadesz-Barnea dla wypatrzenia tej ziemi;

9 Doszli oni do doliny Eszkol, i wypatrzywszy ziemię, odstręczyli serce synów Israela, aby nie szli do ziemi, którą daje im Wiekuisty;

10 I wspłonął gniew Wiekuistego onego dnia, i poprzysiągł i rzekł:

11 "Zaprawdę, nie ujrzą ci ludzie, wyszli z Micraim, od dwudziestu lat i wyżej, ziemi, którąm zaprzysiągł Abrahamowi, Ic'hakowi, i Jakóbowi, gdyż nie szli oni za Mną, -

12 Oprócz Kaleba, syna Jefunny Kenyzejczyka i Jehoszuego, syna Nuna, - gdyż oni szli za Wiekuistym!"

13 I wspłonął gniew Wiekuistego na Israela, i wodził ich po pustyni czterdzieści lat, póki nie wyginęło całe pokolenie czyniące to zło w oczach Wiekuistego.

14 A oto powstaliście w ślad ojców waszych, płód ludzi występnych, aby powiększyć jeszcze zapalczywość gniewu Wiekuistego na Israela,

15 Abyście odwrócili się od Niego, a zostawił go nadal na pustyni; i tak chcecie zgubić cały ten lud!"

16 Ale przystąpili oni do niego, i rzekli: "Tylko zagrody owcze zbudujem tu dla stad naszych, i miasta dla dzieci naszych;

17 Sami zaś zbrojno pospieszym przed synami Israela, dopóki nie zaprowadzim ich do miejsca; a zostaną dzieci nasze w miastach obronnych z powodu mieszkańców tej ziemi;

18 Nie wrócim do domów naszych, aż uzyszczą synowie Israela, każdy posiadłość swoję;

19 I nie weźmiemy udziału przy nich po drugiej stronie Jardenu i dalej, jeżeli udział nasz dostanie się nam po stronie Jardenu, ku wschodowi!"

20 I rzekł do nich Mojżesz: "Jeżeli uczynicie to, jeżeli zbrojno pójdziecie przed obliczem Wiekuistego na wojnę, -

21 I pójdzie każdy z was zbrojno za Jarden przed obliczem Wiekuistego, dopóki nie wypędzi On wrogów Swoich przed Sobą, -

22 I pokonaną będzie ziemia przed Wiekuistym, a potem wrócicie: to będziecie czystymi przed Wiekuistym i przed Israelem, - a wtedy niechaj będzie ziemia ta posiadłością waszą przed Wiekuistym.

23 Gdybyście zaś nie uczynili tak, oto zgrzeszyliście Wiekuistemu, a doznać wam kary, która spotka was!

24 Budujcie sobie miasta dla dzieci waszych i zagrody dla stad waszych; ale, co wyszło z ust waszych, spełnijcie!"

25 I rzekli synowie Gada i synowie Reubena do Mojżesza tak: "Słudzy twoi uczynią, jak pan nasz rozkazuje.

26 Dzieci nasze, żony nasze, stada nasze i wszystkie bydło nasze pozostaną tam, w miastach Gileadu;

27 A słudzy twoi pójdą wszyscy zbrojnym zastępem przed obliczem Wiekuistego, na wojnę, jako pan nasz powiada!"

28 I polecił ich Mojżesz Elazarowi, kapłanowi, i Jehoszuemu, synowi Nuna, i naczelnikom rodowym pokoleń synów Israela, -

29 I rzekł Mojżesz do nich: "Jeżeli przejdą synowie Gada i synowie Reubena z wami Jarden, wszyscy uzbrojeni na wojnę przed obliczem Wiekuistego, a pokonaną będzie ziemia przed wami, - wtedy oddacie im ziemię Gilead w posiadanie;

30 Jeżeliby zaś nie przeszli uzbrojeni z wami, wtedy osiedlą się wpośród was na ziemi Kanaan."

31 I odpowiedzieli synowie Gada i synowie Reubena, i rzekli: "Jak powiedział Wiekuisty do sług twoich, tak uczynim;

32 My pójdziemy zbrojno przed obliczem Wiekuistego do ziemi Kanaan, ale przy nas zostanie osiadłość dziedziczna nasza po tej stronie Jardenu!"

33 I oddał Mojżesz im, - synom Gada, i synom Reubena, i połowie pokolenia Menaszy, syna Josefa, królestwo Sychona, króla Emorei, i królestwo Oga, króla Baszanu, całą ziemię z miastami jej w obrębie miast tej ziemi wokoło.

34 I odbudowali synowie Gada Dybon, i Ataroth, i Aroer;

35 I Atroth-Szofan, i Jaazer, i Jagbeha;

36 I Beth-Nymra, i Beth-Haran: miasta warowne, i zagrody dla stad.

37 Synowie też Reubena odbudowali: Cheszbon, i Elale, i Kirjathaim;

38 I Nebo, i Baal-Meon, których nazwy zmieniono, i Sybmę; i przydali swoje nazwy do nazw miast, które odbudowali.

39 Wtargnęli też synowie Machyra, syna Menaszy do Gilead, i zdobyli go, - i wygnał on Emorejczyka, który tam był;

40 I oddał Mojżesz Gilead Machyrowi, synowi Menaszy, który osiedlił się w nim;

41 Jair zaś, syn Menaszy, wtargnął i zdobył sioła ich, i nazwał je siołami Jaira;

42 I Nobach też wtargnął i zdobył Kenath i przyległości jego, i nazwał je Nobach, od imienia swego.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 33

✦

1 Oto pochody synów Israela, którzy wyszli z ziemi Micraim, podług zastępów swych pod wodzą Mojżesza i Ahrona.

2 I spisał Mojżesz stacye ich, podług pochodów ich na rozkaz Wiekuistego; a oto pochody ich według stacyj ich.

3 Wyruszyli tedy z Raamses, miesiąca pierwszego, piętnastego dnia tegoż miesiąca pierwszego; nazajutrz po Pesach wyszli synowie Israela ręką zwycięzką, w oczach całego Micraimu;

4 Micrejczycy grzebali tymczasem tych, których Wiekuisty wpośród nich poraził, wszystkich pierworodnych; nad bóstwami téż ich spełnił Wiekuisty sądy.

5 I wyruszyli synowie Israela z Raamses i stanęli obozem w Sukkoth;

6 I wyruszyli z Sukkoth, i stanęli obozem w Etham, które na krańcu pustyni;

7 I wyruszyli z Etham, i zwrócili się ku Pi-Hachiroth, które naprzeciw Baal-Cefon, i stanęli obozem przed Migdolem;

8 I wyruszyli z Pne-Hachiroth, przeszli przez morze na pustynię, i szli drogą trzech dni po pustyni Etham, i stanęli obozem w Mara;

9 I wyruszyli z Mara, i przybyli do Elim, - a w Elim było dwanaście źródeł wód, i siedmdziesiąt palm, - i stanęli tam obozem;

10 I wyruszyli z Elim, i stanęli obozem nad morzem Sitowém;

11 I wyruszyli od morza Sitowego, i stanęli obozem na puszczy Syn;

12 I wyruszyli z puszczy Syn, i stanęli obozem w Dofka;

13 I wyruszyli z Dofka, i stanęli obozem w Alusz;

14 I wyruszyli z Alusz, i stanęli obozem w Refidym, a nie było tam dla ludu wody do picia;

15 I wyruszyli z Refidym, i stanęli obozem na puszczy Synai;

16 I wyruszyli z puszczy Synai, i stanęli obozem w Kibroth-Hataawa;

17 I wyruszyli z Kibroth-Hataawa, i stanęli obozem w Chaceroth;

18 I wyruszyli z Chaceroth, i stanęli obozem w Rythma;

19 I wyruszyli z Rythma, i stanęli obozem w Rymmon-Perec;

20 I wyruszyli z Rymmon-Perec, i stanęli obozem w Libna;

21 I wyruszyli z Libna, i stanęli obozem w Ryssa;

22 I wyruszyli z Ryssa, i stanęli obozem w Kehelatha;

23 I wyruszyli z Kehelatha, i stanęli obozem u góry Szefer;

24 I wyruszyli od góry Szefer, i stanęli obozem w Charada;

25 I wyruszyli z Charada, i stanęli obozem w Makheloth;

26 I wyruszyli z Makheloth, i stanęli obozem w Tachath;

27 I wyruszyli z Tachath, i stanęli obozem w Therach;

28 I wyruszyli z Therach, i stanęli obozem w Mithka;

29 I wyruszyli z Mithka, i stanęli obozem w Chaszmona;

30 I wyruszyli z Chaszmona, i stanęli obozem w Moseroth;

31 I wyruszyli z Moseroth, i stanęli obozem w Bne-Jaakan;

32 I wyruszyli z Bne-Jaakan, i stanęli obozem w Chor-Hagidgad;

33 I wyruszyli z Chor-Hagidgad, i stanęli obozem w Jotbatha;

34 I wyruszyli z Jotbatha, i stanęli obozem w Abrona;

35 I wyruszyli z Abrona, i stanęli obozem w Ecjon-Geber;

36 I wyruszyli z Ecjon-Geber, i stanęli obozem na puszczy Cyn, czyli Kadesz;

37 I wyruszyli z Kadesz, i stanęli obozem u góry Hor, na kresach ziemi Edomu;

38 Tedy wstąpił Ahron, kapłan, na górę Hor, według rozkazu Wiekuistego, i umarł tam roku czterdziestego po wyjściu synów Israela z ziemi Micraim, miesiąca piątego, pierwszego dnia tegoż miesiąca;

39 Miał zaś Ahron sto dwadzieścia i trzy lata, gdy umarł na górze Hor.

40 Wtedy to usłyszał Kanaanejczyk, król Aradu - osiadły na południu ziemi Kanaan, - że nadciągają synowie Israela...

41 I wyruszyli od góry Hor, i stanęli obozem w Calmona;

42 I wyruszyli z Calmona, i stanęli obozem w Funon;

43 I wyruszyli z Funon, i stanęli obozem w Oboth;

44 I wyruszyli z Oboth, i stanęli obozem w Ije-Abarym, na granicy Moabu;

45 I wyruszyli z Iim, i stanęli obozem w Dybon-Gad;

46 I wyruszyli z Dybon-Gad, i stanęli obozem w Almon-Dyblathajma;

47 I wyruszyli z Almon-Dyblathajma, i stanęli obozem przy górach Abarym, przed Nebo;

48 I wyruszyli od gór Abarym, i stanęli obozem na stepach Moabu, nad Jardenem Jerychońskim;

49 I rozłożyli się nad Jardenem od Beth-Jeszymoth do Abel-Szyttym na stepach Moabu.

50 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi na stepach Moabu, nad Jardenem Jerychońskim, i rzekł:

51 "Oświadcz synom Israela, a powiedz im: Gdy przeprawicie się za Jarden do ziemi Kanaan;

52 Wypędźcie wtedy wszystkich mieszkańców owej ziemi z przed oblicza waszego, zniszczcie wszystkie ich rzeźby, i wszystkie posągi ich lite zniszczcie, i wszystkie ołtarze ich zburzcie;

53 I zawładniecie ziemią i osiądziecie na niej; bo wam oddaję tę ziemię, byście zawładnęli nią;

54 A zajmiecie ziemię tę podług losu, podług rodzin waszych - dla liczniejszego wyznaczycie większy udział, dla mniej licznego mniejszy udział - gdzie komu przypadnie los, tam mu się dostanie; według pokoleń ojców waszych, weźmiecie sobie udziały.

55 Jeżeli zaś nie wypędzicie mieszkańców tej ziemi z przed oblicza waszego; to będą pozostali z nich cierniami dla oczu waszych, i kolcami dla boków waszych, i wrogować wam będą na ziemi, na której osiądziecie;

56 A stanie się, że com umyślił uczynić im, uczynię wam!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 34

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

2 "Rozkaż synom Israela, a powiedz im: Ponieważ wchodzicie do ziemi Kanaan - to oto ziemia, która przypadnie wam w udziale: ziemia Kanaan w granicach swoich;

3 Kraniec południowy niechaj będzie u was - od puszczy Cyn, wzdłuż Edomu; a pociągnie się wam ta granica południowa od końca morza Słonego ku wschodowi;

4 I zwróci się u was granica na południe od wzgórza Skorpionów i przejdzie ku Cyn, i będą występy jej na południe od Kadesz-Barnea, i pójdzie do Chacar-Addar, i przejdzie do Acmon;

5 A zakrąży ta granica od Acmon ku potokowi egipskiemu, a będą występy jej ku morzu.

6 A co się tyczy granicy zachodniej - to będzie nią u was morze Wielkie i Gewul; to wam będzie granicą od zachodu.

7 Taka zaś będzie wasza granica północna: od morza Wielkiego pociągniecie ją sobie do góry Hor;

8 Od góry Hor pociągniecie ją w kierunku Chamath, a będą występy tej granicy ku Cedad;

9 I pójdzie granica ku Zyfronowi, a będą występy jej ku Chacar-Enan; taka będzie granica wasza północna;

10 I pociągniecie sobie granicę od wschodu od Chacar-Enan do Szefam;

11 I zstąpi granica ta od Szefam ku Ryble na wschód od źródła; i zstąpi ta granica i dotknie się brzegów jeziora Kinnereth, ze strony wschodniej;

12 I zstąpi ta granica do Jardenu, a będą występy jej ku morzu Słonemu; taką niechaj będzie ziemia wasza w granicach swoich, wokoło!"

13 I zapowiedział Mojżesz synom Israela, i rzekł: "Oto ziemia, którą rozdzielicie na udziały losem, a którą rozkazał Wiekuisty oddać dziewięciu pokoleniom, i połowie pokolenia.

14 Gdyż wzięły pokolenie synów Reubena, według domów swych rodowych, i pokolenie synów Gada, według domów swych rodowych, i pokolenie synów Gada, według domów swych rodowych, i połowa pokolenia Menaszy, - wzięły one udział swój;

15 Dwa i pół pokolenia wzięły udział swój z tej strony Jardenu Jerychońskiego, ku wschodowi, na wschód słońca."

16 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

17 "Oto imiona mężów, którzy rozdzielą wam ziemię: Elazar, kapłan, i Jehoszua, syn Nuna;

18 I po naczelniku jednym z pokolenia przybierzecie dla rozdziału ziemi;

19 A oto imiona tych mężów: z pokolenia Jehudy - Kaleb, syn Jefunny;

20 A z pokolenia synów Szymeona - Szemuel, syn Ammihuda;

21 Z pokolenia Binjamina - Elidad, syn Kislona;

22 A z pokolenia synów Dana - naczelnik Bukki, syn Jogli;

23 Z synów Josefa: z pokolenia synów Menaszy - naczelnik Channiel, syn Efoda;

24 A z pokolenia synów Efraima - naczelnik Kemuel, syn Szyftana;

25 A z pokolenia synów Zebuluna - naczelnik Elicafan, syn Parnacha;

26 A z pokolenia synów Isachara - naczelnik Paltiel, syn Azzana;

27 A z pokolenia synów Aszera - naczelnik Achihud, syn Szelomiego;

28 A z pokolenia synów Naftali - naczelnik Pedahel, syn Ammihuda."

29 Oto ci, którym rozkazał Wiekuisty uwłaszczyć synów Israela na ziemi Kanaan.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 35

✦

1 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi na stepach Moabu, nad Jardenem Jerychońskim, i rzekł:

2 "Rozkaż synom Israela, aby dali Lewitom z dziedzicznej posiadłości swojej miasta na osiedlenie; i wygony przy miastach wokoło oddacie Lewitom;

3 I będą im te miasta na osiedlenie, a wygony będą dla bydła ich, i dla dobytku ich, i dla wszystkich potrzeb ich życiowych;

4 Wagony zaś przy miastach, które oddacie Lewitom, od muru miejskiego pójdą na tysiąc łokci wokoło;

5 I wymierzycie za miastem po stronie wschodniej dwa tysiące łokci, i po stronie południowej - dwa tysiące łokci, i po stronie zachodniej - dwa tysiące łokci, i po stronie północnej - dwa tysiące łokci, a miasto pośrodku; takie będą wygony dla nich przy miastach.

6 A miasta, które oddacie Lewitom: sześć będzie miast schronienia, do których pozwolicie uciekać zabójcom; a oprócz tych oddacie czterdzieści dwa miasta;

7 Wszystkich miast, które oddacie Lewitom - czterdzieści ośm miast wraz z wygonami przy nich.

8 Miasta zaś które oddacie z posiadłości synów Israela - od licznych weźmiecie więcej, a od mniej licznych mniej; każde stosownie do posiadłości swojej, które zajmie, odda z miast swoich Lewitom."

9 I oświadczył Wiekuisty Mojżeszowi, i rzekł:

10 "Oświadcz synom Israela, a powiedz im: Gdy przejdziecie za Jarden do ziemi Kanaan;

11 Urządźcie sobie miasta, miastami schronienia będą u was, kędy uciekać by mógł zabójca, któryby zabił człowieka niebacznie;

12 A będą wam te miasta schronieniem przed mścicielem, aby nie zginął zabójca, póki nie stanie przed zborem na sąd;

13 Miasta zaś, które na to przeznaczycie - sześć miast schronienia będzie u was, -

14 Trzy miasta przeznaczycie z tej strony Jardenu, a trzy miasta przeznaczycie na ziemi Kanaan; miastami schronienia być powinny;

15 Dla synów Israela, i dla cudzoziemca, i dla przysiedleńca między nimi będą te sześć miast schronieniem, aby mógł uciec tam każdy, któryby zabił człowieka niebacznie;

16 Jeżeliby wszakże kogo narzędziem żelazném ugodził, tak że umarł, - mordercą jest: na śmierć wydany będzie morderca;

17 Jeżeliby też kogo kamieniem ręcznym, od którego umrzeć można, ugodził tak, że umarł, - mordercą jest: na śmierć wydany będzie morderca;

18 Albo jeżeli kogo narzędziem drewnianém ręczném, od którego umrzeć można, ugodził tak, że umarł, - mordercą jest: na śmierć wydany będzie morderca;

19 Mściciel krwi sam może zabić mordercę; gdziekolwiek go napotka, sam zabić go może;

20 Gdyby też kogo z nienawiści strącił, albo cisnął nań czémkolwiek z namysłu tak, że umarł;

21 Albo gdyby kogo w waśni uderzył ręką swoją tak, że umarł, - na śmierć wydany będzie uderzający: mordercą jest; mściciel krwi zabić może mordercę, gdziekolwiek go napotka.

22 Jeżeliby wszakże przypadkowo, nie dla waśni kogo popchnął, albo cisnął nań jakiémkolwiek narzędziem nierozmyślnie;

23 Albo jakimkolwiek kamieniem, od którego umrzeć można, jeżeli nie widząc, upuścił go nań tak, że umarł, a nie był wrogiem jego, ani życzącym jego zła, -

24 Wtedy rozsądzi zbór między zabójcą, a mścicielem krwi, wedle praw tych;

25 I ocali zbór zabójcę z ręki mściciela krwi, i zwróci go zbór do miasta schronienia jego, do którego był uciekł, i pozostanie tam aż do śmierci kapłana najwyższego, który namaszczony był olejem świętym;

26 Gdyby jednak wyszedł zabójca po za obręb miasta schronienia swego, do którego uciekł,

27 A znalazł go mściciel krwi po za obrębem miasta schronienia jego, i zabiłby mściciel krwi zabójcę owego: nie będzie winien krwi;

28 Albowiem w mieście schronienia swego mu pozostać aż do śmierci kapłana najwyższego; a po śmierci kapłana najwyższego wrócić może zabójca do ziemi osiadłości swojej.

29 A niechaj będzie to wam zasadniczém prawem w pokoleniach waszych, we wszystkich siedzibach waszych!

30 Każdego, ktoby zabił człowieka, wedle świadectwa świadków, zabijać należy jako mordercę; wszakże świadek jeden nie będzie mógł świadczyć przeciw osobie, aby ją na śmierć skazano;

31 Nie przyjmiecie też okupu za duszę mordercy, przestępcy krwiożerczego, bo na śmierć wydany być winien;

32 Nie przyjmiecie też okupu na to, aby mógł uciec do miasta schronienia swego, aby mógł wrócić i zamieszkać tam na ziemi do śmierci kapłana;

33 A nie kalajcie ziemi, na której się znajdujecie; gdyż krew ta kala ziemię, a nie może ziemia być rozgrzeszoną od krwi na niej przelanej, jak tylko krwią tego, który ją przelał;

34 Nie należy przeto kazić ziemi, na której mieszkacie, wpośród której też Ja przebywam: gdyż Ja, Wiekuisty, przebywam wpośród synów Israela!"

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0

ROZDZIAŁ 36

✦

1 Przystąpili tedy naczelnicy rodów z rodziny synów Gileada, syna Machyra, syna Menaszy, z rodzin synów Josefa i mówili przed Mojżeszem i przed książętami, naczelnikami rodów synów Israela, -

2 I rzekli: "Panu naszemu rozkazał Wiekuisty rozdać ziemię na własność, podług losu, synom Israela; panu też naszemu nakazaném było przez Wiekuistego, abyś oddał posiadłość Celafchada, brata naszego, córkom jego;

3 Jeżeliby tedy któregokolwiek z synów innych pokoleń Israela stały się żonami, odjętą będzie posiadłość ich od posiadłości ojców naszych, a przyłączy się do posiadłości tego pokolenia, do którego należeć będą, tak że z przypadłej nam losem posiadłości naszej ubędzie;

4 A choć przyjdzie jubileusz dla synów Israela, jednak przyłączy się posiadłość ich do posiadłości tego pokolenia, do którego należeć będą, a z posiadłości pokolenia ojców naszych odjętą będzie posiadłość ich!"

5 I rozkazał Mojżesz synom Israela, wedle słowa Wiekuistego, i rzekł: "Słusznie pokolenie synów Israela powiada:

6 Oto co rozkazał Wiekuisty o córkach Celafchada, mówiąc: "Kogokolwiek by sobie upodobały, tego mogą być żonami, wszakże tylko w rodzinie pokolenia ojców swoich mogą wyjść za mąż;

7 Aby nie przechodziła posiadłość synów Israela z pokolenia na pokolenie; lecz żeby każdy przy posiadłości pokolenia ojców swoich zostawał między synami Israela;

8 Każda też córka odziedziczająca posiadłość w pokoleniach synów Israela, czyjąkolwiek z rodziny pokolenia ojca swojego żoną być winna, - aby odziedziczali synowie Israela - każdy posiadłość ojców swoich, -

9 A nie przechodziła posiadłość z pokolenia jednego na pokolenie inne, lecz żeby każdy posiadłości swojej się trzymał, - każde z pokoleń synów Israela."

10 Jak tedy rozkazał Wiekuisty Mojżeszowi, tak uczyniły córki Celafchada.

11 I wyszły Machla, Thyrca, i Chogla, i Milka, i Noa, córki Celafchada, za synów stryjów swoich za mąż;

12 W rodzinach synów Menaszy, syna Josefa, wyszły za mąż, i tak została posiadłość ich w pokoleniu rodziny ojca ich.

13 Oto przykazania i przepisy, które nakazał Wiekuisty, przez Mojżesza, synom Israela, na stepach Moabu, nad Jardenem Jerychońskim.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-NC-SA 4.0